

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 160 Maj 2023

ISSN2009-3802
mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



**KINO
MANIAK.EU**

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

**GRZEGORZ
HALAMA**

9.06 CORK
City Limits
19.00

10.06 WATERFORD
Garret Lane
19.00

11.06 DUBLIN
Laughter Lounge
19.00

OKLASKY
Stand-up in RED



BILETY DOSTĘPNE NA
WWW.ENJOYUK.PL

TRASA EUROPEJSKA / EUROPEAN TOUR

KWIAT JABŁONI

02/06/2023 DUBLIN

THE BUTTON FACTORY

START 20:00



Halama in my living room, czyli intymne życie grubasa

09/06 Cork, 10/06 Waterford, 11/06 Dublin

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland

WE'RE HIRING
JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie





POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for all shops locations

Follow us on  [@polonez.ireland](https://www.facebook.com/polonez.ireland)



THE HAPPY FAMILY BAKERY
traditional Romanian bread 700g

SAVE 10%

was ~~€2.99~~

€ **2.69**



PRZYSNACKI
bacon flavored crisps 120g

SAVE 26%

€2.69 each

3 for € 6



PUDLISZKI
mild ketchup 480g

SAVE 15%

€2.65 each

2 for € 4.50



ŻYWIEC
sparkling water 1.5l

SAVE 26%

€1.35 each

12 for € 12



6



7



10



12



14

W OBIE STRONY

- Emigrowałem, czyli nie ma już dzikich plaż i fontanna szłocha też 4
- Polacy w Irlandii a wybory w Polsce 18

PRZEWROTKA

- Lejemy do pełna 7

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,8,12,14,15

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Siedem popularnych przekonań o przyjaźni – czy są prawdziwe? 10

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Halama in my living room, czyli intymne życie grubasa 16

PRZYBORNİK

- Wydatki medyczne odliczane od podatku 19

ROZRYWKA

- Kowal rysuje 20
- Kino 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Nie przyzwalać na upadek! 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- O Polsce i jej kulturze w Dniu Flag i święta Polaków na obczyźnie 23

Szanowni,

Na szczęście skończyła się już zima, a i chłodniejsze wiosenne dni chyba już za nami. Teraz tylko wypatrywać na horyzoncie letnich upałów i cieszyć się kanikują.

Jednak zanim oddamy się całkiem letniej beztrosce, warto myślnie wrócić do zimowych miesięcy, a konkretnie do tych setek tysięcy ludzi, którzy zwyczajnie marzli w swoich domach. Tak, setek tysięcy. A dokładnie 377 tysięcy, bo tyle - według raportu St Vincent de Paul - nie było w stanie odpowiednio ogrzać swoich domów z powodu zbyt wysokich cen. W tym sezonie liczba mieszkańców Irlandii żyjących w tzw. energetycznym ubóstwie była ponad dwa razy wyższa w porównaniu do 2021.

W swoim raporcie St Vincent de Paul zauważa, że koszty energii wzrosły do „bezpłodnych wysokości” w ciągu ostatnich dwóch lat, a indeks cen towarów i usług konsumpcyjnych za grudzień 2022 wykazał roczny wzrost rachunków za gaz o ponad 86 procent i ponad 62 procent za energię elektryczną.

„Ubóstwo energetyczne pogłębia się wśród tych, którzy żyją z dochodem poniżej granicy ubóstwa, i rozszerza się, obejmując gospodarstwa domowe, które mogły wcześniej nie doświadczać trudności” - czytamy w raporcie.

Zawarto w nim również rekomendacje dla rządu, jak radzić sobie z tym problemem. Zalecenia obejmują wprowadzenie socjalnej taryfy, oferowanej gospodarstwom domowym korzystającym ze świadczeń socjalnych uzależnionych od dochodów. Według organizacji charytatywnej rząd powinien również pomagać w spłacie istniejącego zadłużenia za ogrzewanie, by uniknąć wpadnięcia w długoterminową spiralę zadłużenia.

„Utrzymywanie ciepła jest podstawową ludzką potrzebą, a za każdym rachunkiem, odłączonym licznikiem przedpłaty lub pustym zbiornikiem oleju stoi człowiek, który próbuje poradzić sobie ze stresem i napięciem związanym z utrzymaniem ciepła w domu” - napisano w podsumowaniu raportu.

St Vincent de Paul apeluje do dostawców energii i ciepła o ograniczenie wyłączeń w przypadku odbiorców, którzy wyrażają chęć spłaty długów.

Obraz po zimie rysuje się jednak niewesoły, a ceny wcale nie zamierzają wyraźnie spadać. Kolejna zima może być równie ciężka dla wielu z Was, więc pamiętajmy, żeby cennego ciepła natapać jak najwięcej podczas gorącego irlandzkiego lata. O ile takie się w tym roku przytrafi.

Czego sobie i serdecznie Wam życzymy oddając w Wasze ręce najnowszy numer MIRa.

Redakcja

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!Dołącz do nas na **FACEBOOKU!****facebook.com/magazyn.mir**

Wydawca: Mir Press Limited
14 Princes Street,
1st Floor Office, Cork

Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Stotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



KINO MANIAK.EU

NOWA PLATFORMA STREAMINGOWA

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego



Emigrowałem, czyli nie ma już dzikich plaż i fontanna szłocha też

(Jest to sztandarowy poemat nowego gatunku: poezji samplowanej. Bezczelnie twierdzą, że wymyśliłem ten gatunek osobiście. Ktokolwiek odgadnie właściwe źródła tych wersów, zasługuje na życie wieczne oraz dwa browary na koszt autora)

” Och, Ziuta
powiedz, powiedz czemu
mam tak swamo jak ty
dwanaście groszy
w rękę zielony badylek
niewiele mogę ci dać

” tak bardzo się starałem
już za rok matura

” w dzień gorącego lata
kupięm czarny ciągnik
zrobimy więc prywatkę, jakiej nie przeżył nikt
tak jak Bolek i Lolek
a wszystko to
bo tutaj jest jak jest po prostu

” w moim magicznym domu
nie ma wolnej miłości
w dużej sali duży stół
szewc zabija szewca
nic, naprawdę nic nie pomoże

” plażą szły zakonnice
dla których jesteś wart mniej niż zero
Małgośka mówią mi
nie wierz nigdy kobiecie
stań unieś głowę
spytaj milicjanta
co mi panie dasz
biały rower bardzo chciałbym mieć

” emigrowałem
ściskając w rękę kamyk zielony
ojczyznę kochać trzeba i szanować
czy warto było kochać tak

” pora na dobranoc, bo już księżyc świeci
siedzę w pustej knajpie, wszyscy już odeszli w ciemną noc
przyszła do mnie nie wiem skąd
ciotka Matylda cała w papilotach
ona ma siłę
do góry cię uniesie
jak się masz kochanie, jak się masz
uważaj, bo jak spotkam, to zabiję

” widziałem orła cień
papierowy księżyc z nieba spadł
och jaki jestem rozpieprzony
och siała lala
nie mam pieniędzy
nie ma nie ma wody na pustyni
wszyscy pokutujemy

” nie płacz Ewka
za dziesięć minut trzynasta
i ty dobrze o tym wiesz

DJ PIOTR CZERWIŃSKI

(Z TYMI BROWARAMI TO MOŻE BYĆ PROBLEM, BO JEŚLI ZGŁOSI SIĘ KTOŚ Z BALLYBUMBUM COUNTY KILLAMUHA, TO NIE WIEM JAK

SPRAWĘ ROZEGRAĆ LOGISTYCZNIE).

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail



Skontaktuj się z nami

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**

www.speedpack.com.pl

Przewozimy także: palety, meble, przewodniki, materiały budowlane, motocykle.
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).

Nie ma rzeczy niemożliwych

Wyobraźnia młodych ludzi jest niesamowita. I dopóki nie zamknijemy jej w pudełku codzienności, jest ogromna szansa, że przetrzeźwi się w coś fantastycznego. Zawsze mówię, że młodzież jest naszą przyszłością i nadzieją na to, że świat będzie jeszcze piękniejszy, lepszy i bardziej wartościowy. Pozwólmy młodym marzyć, pozwólmy im sięgnąć nieba, hodować własne skrzydła i wznosić się wysoko – czytamy w prologu „Krainy wyobraźni”.

Tymi poruszającymi słowami Agata Bizuk zaprasza czytelników do sięgnięcia po wyjątkową pozycję. Jest nią niedawno wydany zbiór opowiadań, który pod przewodnictwem polonistki z Polskiej Szkoły Sen – Julity Górzyńskiej-Brenzak, napisali uczniowie klasy 8a.

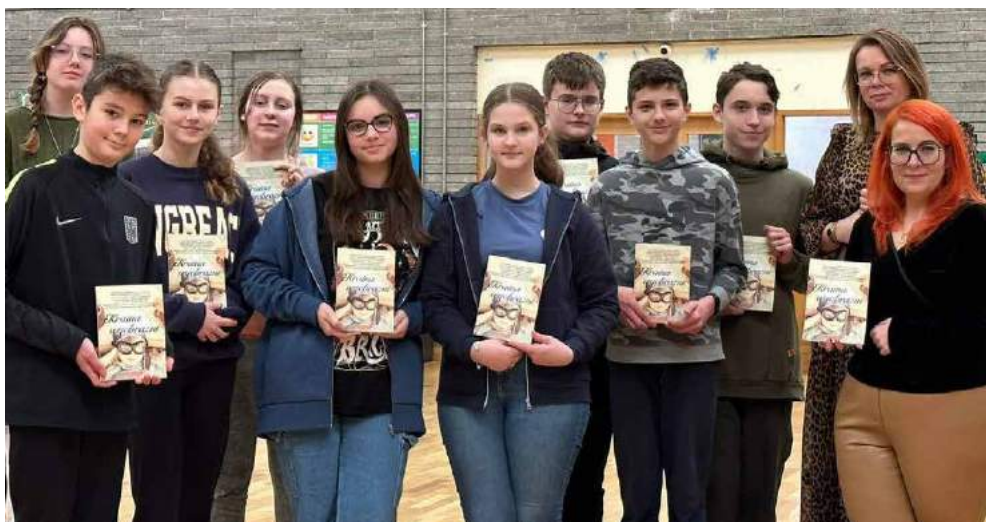
Szesnaścioro autorów zachwyca swoim talentem. Można by pomyśleć: cóż w tym takiego niezwykłego, że powstała książka? Odpowiedź znajdziemy już we wstępie lektury: „Droży Państwo, właśnie ci uczniowie na co dzień nie piszą po polsku. Ich głównym językiem w szkole i wśród rówieśników jest angielski. A jednak każdy z nich potrafi tak pięknie wypowiadać się w naszej ojczystej mowie”. Ci młodzi ludzie udowadniają, że nie ma rzeczy niemożliwych. Jednak wiadomo, że każda inicjatywa, każdy krok ku spełnieniu marzeń musi mieć swój początek; tak też było i tym razem.

Postanowiłam zaprosić do szkoły Agatę Bizuk, aby porozmawiać o pisaniu książek i tą tematyką zaciekawiać moją, wówczas 7. klasę. Agata przeprowadziła z młodzieżą warsztaty i obiecała, że jeśli napiszą swoje opowiadania, to ona wyda dla nich książkę – wspomina z uśmiechem na twarzy wychowawczyni klasy Julita Górzyńska-Brenzak.

Czas pokazał, że słowa dotrzymała nie tylko Agata Bizuk, ale i uczniowie Polskiej Szkoły Sen stanęli na wysokości zadania. Dzisiaj w ręku możemy trzymać „Krainę wyobraźni”, w której autorzy zapraszają nas do wyjątkowego świata. Ta pozycja „jest miejscem, do którego każdy ma dostęp. Wystarczy jedynie zamknąć oczy i uwolnić marzenia (...). To naprawdę doskonała zabawa. Polecam każdemu” – czytamy na okładce książki.

Czy uczniom Polskiej Szkoły Sen udało się wyczarować odległe krainy wyobraźni i w tę podróż zabrać czytelnika? Ja już znam odpowiedź na to pytanie, a wszystkich pozostałych zachęcam, by sami się przekonali, gdzie nasza polonijna młodzież w swojej wyobraźni wędruje. Po przeczytaniu tej lektury wiem, że marzenia się spełniają, jeśli tylko my będziemy chcieli je spełniać.

M.M.



Właściciel nie otrzymał czynszu od najemcy, więc wtargnął do domu z piłą elektryczną

70-letni właściciel mieszkania w Galway nie otrzymał od najemcy czynszu, więc za pomocą piły elektrycznej próbował sforsować drzwi domu, który wynajmował. Lokator Muhammed Raheel twierdzi, że bank odrzucił jego czeki, w związku z czym odkładał pieniądze dla właściciela. Nagranie ze zdarzenia trafiło do sieci.

„Wynajmujący mieszkanie chirurg Muhammed Raheel usłyszał przed drzwiami domu dźwięk piły elektrycznej. Okazało się, że przed wejściem do budynku stał właściciel lokum, który zaczął piłować drzwi” – opisuje „The Sun”. Raheel nagrał całe zdarzenie, a wideo opublikował w sieci. Słychać na nim, jak mężczyzna krzyczy do właściciela: *Nie zbliżaj się, bo wezwę policję*. Na co agresor odpowiada: *Jeśli mam spędzić resztę życia w więzieniu, nie obchodzi mnie to*. Uzbrojony mężczyzna wdart się do środka i rzucił piłą w lokatora. Wtedy żona Raheela pomogła mu odciągnąć napastnika. *Gdyby nie ona, wszystko mogłoby się wydarzyć* – powiedział lokator.

To drugi raz, kiedy właściciel pojawił się w domu w tak dziwnych okolicznościach. Podobna sytuacja miała miejsce w marcu, kiedy to dr Raheel musiał opuścić salę operacyjną, gdyż zadzwoniła jego żona i powiedziała, że boi się o siebie i dwójkę ich dzieci. Wtedy skończy-



to się na polubownym załatwieniu sprawy przy udziale policji.

Przyczyną incydentu miał być rzekomo niezapłacony czynsz. „Najemca, dr Muhammed Raheel pochodzi z Pakistanu, ale mieszka w Irlandii od sześciu lat i prawie cztery lata w obecnej nieruchomości. W rozmowie z mediami przekazał, że próbuje zapłacić czynsz od sierpnia ubiegłego roku. Płatność wciąż wracała, więc odłożył pieniądze na czas, kiedy właściciel przesłał nowy numer konta” – opisuje „The Sun”.

III FESTIWAL LITERACKI O'CZYTANI

DUBLIN, 10-11 CZERWCA 2023

DOROTA MASŁOWSKA

EWA WOYDYŁŁO-OSIATYŃSKA

DR IWONA PALICKA

LAURA BARSZCZEWICZ
LIDIA ZIELONKA

POLSKA BIBLIOTEKA BIBLARY
(POLISH COMMUNITY CENTRE & LIBRARY)
1 LIBRARY SQUARE, INCHICORE, DUBLIN 8, D08 PA07
DUŻO DARMOWY PARKING

SOBOTA 10.06.2023
11:00 WYCIECZKA PO LITERACKICH ZAKĄTKACH DUBLINA
15:00 KONKURS CIAST – POEZJA SMAKU
17:00 SPOTKANIE Z LAURĄ BARSZCZEWICZ I LIDIĄ ZIELONKĄ
19:00 SPOTKANIE AUTORSKIE Z DOROTĄ MASŁOWSKĄ

NIEDZIELA 11.06.2023
16:00 SPOTKANIE Z EWĄ WOYDYŁŁO-OSIATYŃSKĄ
18:30 SPOTKANIE Z DR IWONĄ PALICKĄ, PSYCHOLOG KLINICZNA

WSTĘP*:
PRZEDSPRZEDAŻ (DO 31.05): €15 E - 1 DZIEŃ | €20 KARNET NA 2 DNI
W DNIU WYDARZENIA: €20 1 DZIEŃ | €30- KARNET NA 2 DNI
*CENA NIE OBEJMUJE WYCIECZKI (OSOBNA REZERWACJA)



MACIEJ WEBER

Wszystko drożeje – do tego już zdążyliśmy się przyzwyczać. Tymczasem na stacjach benzynowych atmosfera tanim paliwem pachnąca. Pytanie: po ile i dlaczego tak drogo – na pewien czas straciło rację bytu. Tak tanio nie było od ponad półtora roku.

Powszechnie mówi się, że ceny spadły do poziomu sprzed lutego ubiegłego roku, bo nawiązuje się w ten sposób do wojny, a konkretnie do napaści Rosji na Ukrainę. Bezpośrednio po tym ceny poszybowały na niespotykane wcześniej poziomy. W Polsce litr zwykłego paliwa potrafił przekroczyć 9 zł. Z tamtej gonitwy cen już niewiele zostało. Dziś w Polsce paliwo kosztuje 6–7 zł, a był moment, że było nawet taniej. Prawda jest taka, że obecnie ceny są najniższe nawet od tych z września 2021 r.

AA Ireland podało dane, zgodnie z którymi średnia cena za benzynę (bywają miejsca, gdzie jest nawet taniej, choć drożej też oczywiście) to 1,59 euro za litr, tj. dokładnie o 3,6 proc. mniej niż nawet w marcu. Gaz napędowy spadł jeszcze bardziej – o 9 proc. do ceny 1,51 euro. Jednak nic nie trwa wiecznie. Aby nieco schłodzić nastroje: rzecznik AA Ireland stwierdził, że w dłuższej perspektywie niskie ceny są jednak mało prawdopodobne. Wynika to z rządowego planu stopniowej redukcji obniżek podatku akcyzowego na benzynę i ropę napędową od czerwca. Odzyskiwanie stopniowo wprowadzanych podatków będzie odbywać się w trzech turach w ciągu nadchodzących miesięcy. Pierwsza taka zmiana jest zaplanowana już na 1 czerwca. Pełne stawki podatkowe zostaną wprowadzone 31 października. Docelowe średnie ceny to 1,80 i 1,76 euro. Czyli – nie przesadzajmy – da się wytrzymać. Ale to jednak podwyżka.

Natomiast w Polsce średnia na cały kraj to obecnie 6,77 zł za litr najpopularniejszej benzyny 95 i 7,23 zł za benzynę 98. Średnia cena oleju napędowego w tym tygodniu wyniosła zaś ostatnio 6,66 zł/l i była o 4 grosze niższa niż tydzień wcześniej – wynika z danych BM Reflex. Od początku lutego paliwo to potaniało o złotówkę na litrze i obecnie jest najtańsze od początku marca 2022 r. W rezultacie olej napędowy ponownie kosztuje mniej od benzyny. Równocześnie przeciętna cena benzyny Pb95 pozostała bez zmian, tj. na poziomie **6,80 zł/l**. Paliwo to nadal jest więc najdroższe od października i przez ostatni miesiąc podrożało średnio o 17 gr/l. Średnia krajowa cena autogazu obniżyła się o grosz na litrze, do **3,09 zł/l**. Benzyna Pb95 jest obecnie o 30 gr/l (4,6 proc.) droższa niż rok temu. Natomiast olej napędowy tankujemy o 54 gr/l (7,5 proc.) taniej niż w kwietniu 2022 r. LPG przez ostatnie 12 miesięcy potaniał o 14,9 proc., co przekłada się na obniżkę rzędu 59 gr/l. W dalszym ciągu ceny paliw w Polsce pozostają bardzo wysokie. Przed



Lejemy do pełna

marcem 2022 r. benzyna Pb95 i ON nigdy nie kosztowały więcej niż ok. 6 zł/l. Tyle statystyki. Ogólnie mogło być gorzej.

Pamiętajmy przy tym, że wszystkie te podwyżki, obniżki i wyrównania już niedługo będą absolutnie nieważne. Wspominaliśmy już o tym, o czym od pewnego czasu zdecydowanie wiadomo. A mianowicie o tym, że Unia Europejska po roku 2035 zrobi porządek (według niej) z autami spalinowymi i kto będzie chciał použíwać sobie za kierownicą, będzie mógł to zrobić wyłącznie za kierownicą elektrycznego pojazdu. Co z punktu widzenia szarego obywatela jest bez sensu. Dopiero wtedy poznamy bowiem, co to są ceny horrendalne. A jak już „zatankujemy” taki samochód, to należy się liczyć z tym, że na przykład staniemy po drodze, bo skończy się prąd, a do najbliższej tawowarki będziemy mieli z 50 mil albo jeszcze więcej.

Już chyba o tym wspominaliśmy, ale to doprawdy niebywałe, że garstka wybrańców narodów, czyli parlamentarzystów z Brukseli, może na siłę uszczęśliwiać, a *de facto* unieszczęśliwiać miliony. Ładowanie samochodów na prąd – to dopiero będą koszty. A czy dla środowiska to będzie dobre, to też jest dyskusyjne. Zużyte baterie na wysypiskach to może być ekologiczny problem. Ale na szczęście na razie to nie nasze zmartwienie. Przekonamy się za kilkanaście lat. I należy mieć nadzieję, że nasi ustawodawcy zdążą zmienić zdanie. Może nawet kilkakrotnie.

W tej całej wylizance dotyczącej benzyny zapomnieliśmy o Wielkiej Brytanii, a bez tego obraz nie byłby pełen. W maju ubiegłego roku paliwa na Wyspach były rekordy. Średnia cena benzyny przekraczała 1,70 funta za litr. Według danych firmy Experian Catalyst za olej napędowy trzeba było zapłacić nawet 1,81 funta za litr.

A teraz i tam obniżka, zresztą jak wszędzie. Benzyna w okolicy 1,4 funta, olej napędowy też coś koto tego. Czy tam później również będzie podwyżka, tego oficjalnie nie wiemy. Ale zapewne tak. Skoro jest tam tak, jak jest wszędzie, to i później będzie jak wszędzie.


Ceny benzyny, oleju napędowego, w każdym razie ogólnie paliw, dzięki którym można się przemieszczać, nie mogą nie być powiązane z sytuacją ogólną. Taki żart na przykład:

- Dlaczego zamierzacie podnieść ceny benzyny? – pyta dziennikarz prezesa spółki paliwowej.

- Aby zwiększyć wynagrodzenie naszych pracowników u progu nadciągającej inflacji.

- Ale skąd wiecie o inflacji?

- Cóż, przecież benzyna podrożeje.

Nawet jak podrożeje, nie szkodzi, byle nie brakło. Szerokiej drogi życzymy. Dopóki tania, to lejemy do pełna. 

Od 1 maja zerowy VAT na panele fotowoltaiczne

Rząd Irlandii postanowił wesprzeć gospodarstwa domowe chcące samodzielnie wytwarzać energię elektryczną. W związku z tym od 1 maja obowiązywać będzie zerowa stawka VAT na panele fotowoltaiczne. Władze w Dublinie szacują, że pomoże to skrócić średni czas zwrotu inwestycji o blisko rok.

Najnowsze zmiany podatkowe w Irlandii ogłoszone zostały jako wsparcie dla osób chcących oszczędzać na rachunkach za prąd – i równocześnie przyczyniających się do realizacji celów klimatycznych „Zielonej Wyspy”. Zerowy VAT na panele fotowoltaiczne firmowany jest przez ministra finansów Michaela McGratha oraz kierującego resortem klimatu i środowiska Eamona Ryana. *Rząd zgodził się na obniżenie do zera stawki VAT na zakup i montaż paneli fotowoltaicznych w stosunku do prywatnych domostw od 1 maja 2023 r. Spowoduje to znaczne obniżenie kosztów instalacji. Myślę, że zachęci to więcej osób do skorzystania z tej innowacyjnej technologii* – mówi McGrath na konferencji prasowej. *Ten środek podkreśla zaangażowanie rządu w pomoc gospodarstwom w oszczędzaniu pieniędzy na rachunkach za energię oraz zmniejszaniu śladu węglowego. A także wspiera ich pozytywny wkład w krajowe cele związane ze zmianami klimatu* – dodał szef resortu finansów.

Władze w Dublinie oceniają, że zmiana podatkowa pomoże obniżyć koszty inwestycji

przeciętnie o ok. 1000 euro. W obecnych warunkach oznaczałoby to skrócenie średniego czasu zwrotu inwestycji z 7 lat do 6,2 roku. Rząd podkreśla w opublikowanym komunikacie, że rok 2022 był w Irlandii rekordowy pod względem liczby nowych mikroinstalacji fotowoltaicznych. Chwali się przy tym m.in. uproszczeniami w pozwoleniach budowlanych, które wcześniej wprowadzono. *Obecnie ponad 50 tys. domów ma panele fotowoltaiczne. 17 tys. instalacji fotowoltaicznych podłączono do sieci w zeszłym roku. Oczekuje się, że liczba ta wzrośnie jeszcze bardziej, gdy ceny spadną. Energia słoneczna stanie się tym samym jeszcze bardziej popularna* – mówi Eamon Ryan, odpowiadający w irlandzkim rządzie za kwestie klimatu i środowiska. *To posunięcie rządu jest kolejnym krokiem na drodze Irlandii do czystszej, tańszej, odnawialnej energii* – podkreślał.

Ważnym krokiem na drodze wsparcia dla prosumentów było przyjęcie w 2021 r. specjalnego sposobu rozliczeń. Rozwiązanie o nazwie *Clean Export Guarantee* (CEG) oznacza m.in. gwarancję odkupienia nadwyżki prądu po konkurencyjnej stawce rynkowej przez dostawców energii. Ponadto mieszkańcy Irlandii mogą skorzystać z dotacji do 2400 euro na budowę mikroinstalacji. Państwo specjalnymi sposobami rozliczeń wspiera ponadto większe instalacje słoneczne, chcąc w ten sposób zwiększyć udział OZE w miksie energetycznym.



Nie trzeba będzie płacić za pobyt w szpitalu

Została wprowadzona ustawa znosząca opłaty za pobyt w szpitalu. Podpisał ją minister zdrowia Stephen Donnelly. Wcześniej pacjenci byli obciążani kwotą do 80 euro dziennie, z limitem 800 euro rocznie.

Ta ustawa usuwa obciążenie finansowe związane z opłatami w przypadku dostępu do

opieki w szpitalu publicznym. *Zniesienie tych opłat, ogłoszone w ramach budżetu 2023, jest ważnym krokiem w kierunku obniżenia kosztów opieki zdrowotnej dla pacjentów i ich rodzin* – oświadczył minister. W zeszłym roku zniesiono opłaty za opiekę szpitalną dla dzieci poniżej 16. roku życia.

Konsultacje społeczne w sprawie ospy wietrznej

Health Information and Quality Authority (HIQA) rozpoczął w Irlandii konsultacje społeczne w sprawie dołączenia ospy wietrznej do listy rutynowych szczepień ochronnych dla dzieci.

Ospa wietrzna jest ostrą chorobą zakaźną, najczęściej występującą u dzieci w wieku poniżej 10 lat. Główny naukowiec HIQA, dr Conor Teljeur, zwrócił uwagę, że szczepionki przeciw-

ko ospie wietrznej są masowo dostępne od ponad 30 lat i od dawna zaleca się ich stosowanie niektórym grupom społecznym. HIQA chce poznać opinie irlandzkiej opinii publicznej w sprawie dodania szczepionki do rutynowego harmonogramu przed realizacją pomysłu. Mieszkańcy mają czas do 29 maja 2023 r., aby wyrazić swoje zdanie, kontaktując się bezpośrednio z HIQA.

Ceny paliw najniższe od 1,5 roku

Średnia cena paliw w Irlandii wynosi obecnie 1,59 euro za litr. To najniższa cena od września 2021 r. Olej napędowy kosztuje średnio 1,51 euro za litr. W stosunku do poprzedniego miesiąca cena benzyny spadła o 3,6 proc., a oleju aż o 9 proc.

Rzecznik AA Ireland, Paddy Comyn, ostudził nieco optymistyczne nastroje, stwierdzając, że obniżki są tylko chwilowe. Z biegiem czasu ceny znowu wrosną. Wynika to z rządowego planu stopniowej redukcji obniżek podatku akcyzowe-

go na benzynę i ropę napędową od czerwca. Odzyskiwanie stopniowo wprowadzanych podatków będzie odbywać się w trzech turach w ciągu nadchodzących miesięcy. Ponowne wprowadzenie podatków spowoduje dodanie 6 centów do kosztów benzyny i 5 centów do kosztów ropy napędowej od 1 czerwca. Od 1 września stawki wzrosną o 7 centów dla benzyny i 5 centów dla ropy. Pełne stawki podatkowe zostaną wprowadzone 31 października. Docelowo cena benzyny dojdzie do 1,80 euro za litr, a oleju do 1,76 euro.

Irlandia na 14. miejscu wśród „najszczęśliwszych” krajów

Już szósty rok z rzędu Finlandię uznano za „najszczęśliwszy” kraj. Irlandia tym razem zajęła 14. miejsce – tak wynika z *World Happiness Report*.

Sieć Rozwiązań Zrównoważonego Rozwoju (SDSN) po raz 12. opublikowała *World Happiness Report*. Wynika z niego, że najbardziej „nieszczęśliwymi” krajami na świecie są Afganistan i Liban. Po raz szósty z rzędu za „najszczęśliwszy” kraj uznano Finlandię. Tegoroczny raport opiera się na danych z lat 2020–2022. Oznacza to, iż „wszystkie obserwacje pochodzą z lat pandemii COVID-19”.

Oceniając szczęście narodów świata, autorzy raportu zauważają, że „życie było lepsze tam, gdzie zaufanie, życzliwość i wspierające więzi społeczne nadal się rozwijają”. Drugie miejsce w zestawieniu zajęła Dania. Islandia zajęła trzecie miejsce, a następne miejsca zajęły Izrael, Holandia, Szwecja, Norwegia, Szwajcaria, Luksemburg i Nowa Zelandia. Pozy-



cje 11–15 zajmują Austria, Australia, Kanada, Irlandia (14. miejsce) i Stany Zjednoczone. Irlandia spadła z 13. miejsca, które zajmowała w 2022 r. Wielką Brytanię sklasyfikowano na 19. pozycji. Polska awansowała, ale nadal jest daleko – przeskoczyła z 45. na 42. lokatę.

PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

Czy według Ciebie poniższe stwierdzenia są prawdziwe czy fałszywe? Zapisz obok każdego zdania P (prawdziwe) lub F (fałszywe).

1. Prawdziwa przyjaźń jest na całe życie.
2. Z przyjacielem rozmawia się o wszystkim.
3. Przyjaźń pomiędzy kobietą i mężczyzną o tej samej orientacji seksualnej nie istnieje.
4. Liczba znajomych ma znaczenie.
5. Każdy potrzebuje najlepszego przyjaciela.
6. Prawdziwy przyjaciel nigdy nie zawodzi.
7. W towarzystwie prawdziwego przyjaciela zawsze czuje się dobrze.

Życie wśród przyjaciół, do których mamy zaufanie, w obecności których czujemy się bezpiecznie i możemy być sobą, daje sporą satysfakcję i wzmacnia zdrowie psychiczne. Wokół tego, co postrzegamy jako prawdziwą przyjaźń, podobnie jak wokół prawdziwej miłości, rozwinęło się wiele nieprawdziwych przekonań. W naszym społeczeństwie funkcjonuje wiele mitów, które utrudniają i zniekształcają zdrowy obraz dobrych relacji. Niektóre wyobrażenia o przyjaźni są wyidealizowane i nierealne do spełnienia. Świadomość przekonań, które zakorzeniły się w naszych umysłach jest ważna, ponieważ na ich podstawie budujemy oczekiwania wobec bliskich nam osób i siebie. Rozróżnienie mitów od prawdy na temat przyjaźni pomaga budować realne spojrzenie na relacje. Dobre znajomości nadają sens życiu. Rzadko zdarza się, aby choć raz w życiu nie nawiązać przyjaźni, nie mieć znaczących znajomości i jednocześnie odczuwać satysfakcję z życia. Relacje pomagają zobaczyć świat w nieco inny sposób niż ten, do którego jesteśmy przyzwyczajeni, wnosząc w nasze życie różnorodność, nowość i możliwość rozwoju.

Jaka jest więc prawda o przyjaźni?

1. **Prawdziwa przyjaźń jest na całe życie.**
Dla niektórych osób jest to prawda, dla innych nie. Można przyjaźnić się z kimś w dzieciństwie, a potem z różnych powodów znajomość się kończy. Prawdziwa przyjaźń nie jest kwestią tego, ile lat trwa, ale co wnosi w nasze życie i życie drugiej osoby. Relacja, która miała znaczenie na jednym z etapów naszego życia i była ważna, z czasem może się rozluźnić lub zakończyć, co nie oznacza, że nie była to prawdziwa przyjaźń.
2. **Z przyjacielem rozmawia się o wszystkim.**
Niekoniecznie, ponieważ są tematy, które powodują różnice zdań, i to, że w niektórych obszarach myśli się inaczej, nie oznacza, że relacja przestaje być przyjacielską. W przyjaźni liczy się znajomość siebie i drugiej osoby w takim stopniu, żeby wiedzieć, na jakie tematy można rozmawiać z łatwością i lekkością, a w jakich opinii się różnią. Ideałem byłoby osiągnięcie kompromisu w odmiennym postrzeganiu sytuacji, ale nie jesteśmy perfekcyjni, więc czasem i w przyjaźni pojawiają się tematy tabu.



W przyjaźni nie chodzi o to, by zdania były zawsze podobne, ale o to, by zaakceptować swoją odmienną, różnicę i nadal szanować siebie wzajemnie z uwzględnieniem inności.

3. **Przyjaźń pomiędzy kobietą i mężczyzną o tej samej orientacji seksualnej nie istnieje.**

Jeśli to zdanie byłoby prawdą, oznaczałoby to, że każdy mężczyzna czułby pożądanie do wszystkich kobiet, a każda kobieta do wszystkich mężczyzn. Jednak tak nie jest. Są osoby, do których oprócz tego, że je lubimy, nie żyjemy romantycznych uczuć. Na bazie przyjaźni może się rozwinąć miłość i pożądanie, ale nie musi. Gdyby powyższe zdanie było prawdziwe, osoby biseksualne nie miałyby przyjaciół, tylko samych romantycznych partnerów i partnerki.

4. **Liczba przyjaciół ma znaczenie.**

Dla jednych ma, dla innych nie. Dla większości to jakość i bliskość relacji jest priorytetem, ponieważ im głębsza jest relacja, tym większe poczucie bezpieczeństwa czujemy i większą satysfakcję z życia.

5. **Każdy potrzebuje najlepszego przyjaciela.**

Nie jest to regułą. Wszyscy mamy nieco inne potrzeby. Niektórym do zadowolenia potrzebne są znajomości na bazie koleżeństwa, innym satysfakcję przyniosą relacje z rodzeństwem, kuzynostwem, a jeszcze innym znajomi z grup sportowych czy innych grup dzielących wspólne zainteresowania. Na różnych etapach życia mamy różne potrzeby związane z przyjaźnią.

6. **Prawdziwy przyjaciel nigdy nie zawodzi.**

Przyjaciel czy przyjaciółka to też człowiek, który ma gorsze i lepsze dni, przechodzi przez

trudne i radosne sytuacje, może coś źle zrozumieć, być zmęczony, zmartwiony czy zestresowany. W przyjaźni nie chodzi o to, żeby być dla siebie dostępnym zawsze i wszędzie, bez względu na okoliczności, ale o to, żeby móc szczerze rozmawiać o tym, co się dzieje i co jest możliwe do zrealizowania, a co nie. W przyjaźni nie chodzi o to, żeby nagiąć swoje granice po to, żeby „nigdy nie zawieść”, ale o to, żeby dawać tyle, ile można w zdrowy sposób, nie zaniedbując swoich ważnych potrzeb.

7. **W towarzystwie prawdziwego przyjaciela zawsze czuje się dobrze.**

Podobnie jest w punkcie szóstym – w przyjaźni, tak jak i w życiu nie ma słów „zawsze” ani „nigdy”. To, jak się czujemy, zależy od wielu czynników, w przyjaźni jest podobnie. Dobra, zadowalająca znajomość ma sens wtedy, kiedy się rozwija. Trudne chwile w przyjaźni dają sposobność do lepszego poznania relacji i wzmocnienia jej.

Jednym z elementów przyjaźni jest czerpanie przyjemności z przebywania razem. Im większa jest równowaga w dawaniu i braniu, tym łatwiejsza, silniejsza i zdrowsza jest więź między ludźmi. Przyjaźń ma szansę przetrwać wiele lat, a czasem całe życie, jeśli jest budowana na szczerości, prawdzie i realnych możliwościach do spełnienia oczekiwań. Osoby, które potrafią się komunikować w jasny i otwarty sposób, łatwo nawiązują i utrzymują przyjaźnię. Empatia, zrozumienie i umiejętność cieszenia się z osiągnięć drugiej osoby wzmacniają bliskie relacje, ale podstawą jest pozytywne, realne nastawienie i świadomość tego, czym jest przyjaźń. ☑



Marta Wilczewska (Biczowska)
Psycholog, Seksuolog, Terapeuta par metodą Gottmana
Konsultacje i terapia indywidualna oraz dla par metodą Gottmana

Obszary, którymi się zajmuję:

- Depresja
- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Lęki, ataki paniki
- Traumy
- Silny stres
- Odbudowa związku po zdradzie
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji

Problemy Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam serdecznie na konsultację i terapię
0860453005
martawilczewska11@gmail.com
<http://martabiczkowska.blogspot.com/>



**dostawa na terenie
CAŁEJ IRLANDII**

Deco Stones Limited
Unit 7 westpoint Trade Centre
Link Road
Ballincollig
Co.Cork P31 N623

W naszej ofercie znajdziecie państwo:

- **KAMIEŃ DEKORACYJNY**
- **PŁYTKI Z CEGŁY ROZBIÓRKOWEJ**
- **PŁYTKI Z CEGŁY RĘCZNIE FORMOWANEJ**
- **PŁYTY Z BETONU ARCHITEKTONICZNEGO**
- **TYNKI BETON - STIUKI**
- **PŁYTKI PODŁOGOWE I ŚCIENNE
FIRMY CERRAD**
- **OPOCZNO CHEMIA BUDOWLANA:
CEKOL, ATLAS, SOPRO, CERESIT**
- **SYSTEM DOCIEPLEŃ
ZEWNĘTRZNYCH:
STYROPIAN/WĘLNA
WĘLNA MINERALNA/SKALNA**
- **BETON KOMÓRKOWY YTONG**
- **BŁOCZKI CERAMICZNE**

**importujemy również inne
towary według specyfikacji klienta**

Sprzedaż hurtowa: b2b@decostones.ie 086-0368876
Sprzedaż detaliczna: info@decostones.ie 021-4876963
Sklepy online: www.decostones.ie all4building.ie

www.all4building.ie

RABATY
dla wykonawców

Król Anglii po koronacji przyjedzie do Irlandii

Był amerykański prezydent, będzie angielski król. Kilka tygodni po koronacji wyznaczonej na 6 maja Karol III wraz z małżonką Camillą przybędą do Irlandii.

Król i królowa będą mieli odrębne programy wizyty, ale nie zabraknie wspólnych aktywności. Wcześniej prezydent Republiki Irlandii Michael D. Higgins i premier Leo Varadkar wezmą udział w uroczystościach koronacyjnych. W rozmowy określające program wizyty zaangażowana oprócz Pałacu Buckingham jest brytyjska ambasada w Irlandii, a ta ujawnia, że królewskie odwiedziny będą miały miejsce w pierwszym lub drugim tygodniu czerwca.



Koniec z maseczkami w szpitalach



W irlandzkich szpitalach zakaźnych na terenie całego kraju nie ma już obowiązku zastaniania nosa i ust za pomocą maseczek ochronnych.

Nowe wytyczne HSE zezwalają na zniesienie obowiązku noszenia maseczek zarówno przez personel, jak i pacjentów oraz osoby odwiedzające bliskich w szpitalach. Przewiduje się jednak pewne wyjątki, a decyzja o złagodzeniu obostrzeń ma być podjęta indywidualnie przez każdy szpital. Jeśli na oddziałach część pacjentów będzie przejawiać objawy zakażenia wirusem, to inni pacjenci otrzymają maseczki w celu zapobieżenia epidemii.

Sąd Najwyższy Irlandii rozpatrzy spór pomiędzy Ryanair a lotniskiem w Dublinie

Do Sądu Najwyższego Irlandii trafił pozew linii lotniczych Ryanair przeciwko zarządcy lotniska w Dublinie w sprawie znaczącej podwyżki opłat lotniskowych.

Przewoźnik donosi, że opłaty mają wzrosnąć o 45 proc., co utrudnia jakiegokolwiek inwestycje. Firma stwierdza, że w takim przypadku będzie lokować samoloty i rozszerzy trasy w innych

lokalizacjach w Europie. Władze lotniska twierdzą jednak, że opłaty są i tak niskie w porównaniu z podobnymi opłatami w innych europejskich portach lotniczych i określiły wzrost jako skromny. Ryanair zarzuca władzom lotniska nieumiejętne zarządzanie, które spowodowało podwyżkę kosztów i w związku z tym wzrost cen.

VAT na usługi hotelarskie we wrześniu wróci do 13,5 proc.

We wrześniu wróci 13,5-proc. stawka VAT na usługi hotelarskie, która pierwotnie miała powrócić już 1 maja. Od listopada 2020 r. stawka wynosi 9 proc.

Jeszcze przed pandemią wiele gałęzi przez prawie dekadę korzystało z obniżonej 9-proc. stawki VAT, dotyczącej m.in. hoteli i restaura-

cji, salonów fryzjerskich czy sprzedaży gazet. Stawka 13,5 proc. dla sektora hotelarskiego została obniżona do 9 proc. w lipcu 2011 r., ale powróciła do 13,5 proc. w styczniu 2019 r. Eksperci szacują, że dodatkowe dochody z tytułu wyższej stawki podatku VAT sięgną 563 mln euro.

Young Talents z Dublina zaprasza dzieci na treningi i organizuje polonijne Mini Mistrzostwa

Young Talents FA Dublin 18 czerwca organizuje drugie Mini Mistrzostwa dziecięcych drużyn polonijnych. Działalność stowarzyszenia budzi uznanie. A oprócz turnieju zwraca także uwagę szkolenie. Z piłkami ćwiczą tam dzieci w wieku do lat 13, zdarzają się nawet dwulatki. Od 1 kwietnia treningi zaczęła drużyna dziewczyn.

Podczas mistrzostw spodziewać się można na pewno jeszcze większej liczby drużyn polonijnych niż przed rokiem. Część drużyn otrzyma pomoc od polskich placówek dyplomatycznych w zakresie transportu zawodników na zawody. Plan mistrzostw będzie wyglądał podobnie jak tych ubiegłorocznych. Będą np. cztery grupy wiekowe. *Mamy nadzieję, że z Polski przyjedzie do nas kilka osób, żeby dopingować graczy na boisku. Ma przylecieć do nas też kilka drużyn z Polski. To wydarzenie będzie jeszcze bardziej polonijne, bo ok. 90 proc. zawodników to będą polscy sportowcy* – mówi Artur Kaźmierczak, założyciel i szef piłkarskiej akademii. Zatrudnia 12 trenerów, a niedługo dojdzie 2 kolejnych. *Przedsięwzięcie się rozrasta. Zaczęliśmy własnie akademię ruchowo-biegową. To coś całkowicie innego. Zajęcia dla dwulatek, które polegać będą nie tylko na zabawie z piłką. Dzieciaki zmierzają się z torem przeszkód, skakaniem przez piłki. Będzie rzucanie w kręgle, zabawa piłką tenisową czy w berka. Chodzi tu o zabawy ruchowo-biegowe, poprzez które dzieci uczą się chwytania piłki czy podskoku na jednej nodze. Chcemy wspierać koordynację już od najmłodszych lat, bo tutaj, w Irlandii nie ma w ogóle takich lekcji jak wychowanie fizyczne* – mówi Kaźmierczak. Grupę tych dzieci będzie prowa-

dzić para trenerów: Paulina i Arek. Trener Arek ma 26 lat i gra tu zawodowo w piłkę, a trenerka Paulina dodatkowo ma doświadczenie w pracy z dziećmi w przedszkolu.

Wielkim sukcesem naszej akademii jest to, że rozegraliśmy kilka turniejów, które udało się nam wygrać. Niektóre nasze drużyny prowadzą w lidze. Wielkim sukcesem jest już samo zbudowanie akademii w takim kształcie, jaki przedstawia obecnie. Ciągłe się rozwijamy, dzieciaki są na coraz wyższym poziomie, ale trenerzy też wciąż się szkolą. Na pewno ważnym planem jest stworzenie grupy dziewczęcej, jesteśmy ciągle otwarci na powiększenie się akademii, jeśli zaczęną dochodzić nowe osoby. W tej chwili naszym priorytetem są Mini Mistrzostwa. To naprawdę duża impreza, która wymaga od nas wielkiego nakładu pracy i logistycznego rozplanowania. Dodatkowo może uda się nam też zagrać w turniejach poza Irlandią – wyjaśnia szef akademii.

Jesienią tego roku trenerzy wyjadą do Polski na szkolenia. *Niesamowicie ważni w naszej działalności są rodzice sportowców, którzy wspierają nas i kibicują nie tylko swoim dzieciakom, ale też całej akademii. Chciałbym podziękować trenerom Rafałowi Ulatowskiemu i Mariuszowi Rumakowi, a także Marcinowi Papierzowi, który prowadzi asystenta trenera. To m.in. dzięki niemu chłopcy mogą się szkolić. Wielkie dzięki dla naszego wsparcia tutaj, w Irlandii z ramienia dyplomatycznego, czyli dla Konsula RP Grzegorza Sali i ambasador Anny Sochańskiej. Nie mogę zapomnieć o chłopakach, którzy razem ze mną tworzą Young Talents FA Dublin – podziękowania dla Pawła Markiewicza, Bartka Manysia i Przemysława Sawy, a także głównej koordynator akademii – Moniki. To ona spina wszystko od „zaplecza” i to właśnie do niej zawsze można się odezwać z każdym problemem i sprawą. Dziękuję też wszystkim trenerom Young Talents FA Dublin – gdyby nie oni, nie byłoby akademii* – mówi Artur Kaźmierczak.

Dzieci do Young Talents FA Dublin można zapisywać poprzez media społecznościowe.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pieniężne** bilety na koncerty i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasy pocztą, prowadzimy teczki stałego klienta **SPRAWDZ NAS!**

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

TRASA EUROPEJSKA / EUROPEAN TOUR

KWIAT JABŁONI

02/06/2023 DUBLIN

THE BUTTON FACTORY

DOORS 19:00

START 20:00



KASIA SIENKIEWICZ *LEAD VOCAL, PIANO* JACEK SIENKIEWICZ *LEAD VOCAL, MANDOLIN*

GRZEGORZ KOWALSKI *BASS GUITAR* MARCIN ŚCIERAŃSKI *DRUMS*

PAWEŁ PIEKARSKI *GUITARS, BACKING VOC.* FILIP KRZYSZTOPORSKI *PERCUSSION*

BILETY DO NABYCIA NA WWW.KONCERTY.IE



Będą kolejki do lekarzy rodzinnych

Rządowe plany rozszerzenia bezpłatnej opieki lekarskiej na setki tysięcy osób spowodują tworzenie list oczekujących na lekarzy rodzinnych.

Irlandzka Organizacja Medyczna (IMO) ostrzega, że liczba takich pacjentów może dochodzić nawet do 800 tys. Wraz z rozszerzeniem bezpłatnej opieki lekarza rodzinnego dla dzieci w wieku 6 i 7 lat rząd planuje rozszerzyć tego typu opiekę na wszystkie te osoby, których średni dochód gospodarstwa domowego wynosi mniej niż 46 tys. euro. Zmiany prawdopodobnie przełożą się na 3–5 dodatkowych wizyt u lekarza pierwszego kontaktu tygodniowo.



Ryanair zwiększa inwestycje na lotnisku w Dublinie

Ryanair do 2025 r. wybuduje na lotnisku w Dublinie nowy hangar i obiekt napraw samolotów. Inwestycja ma kosztować 40 mln euro.

Obiekt będzie zajmować 11 tys. metrów kwadratowych. Do 2026 r. flota przewoźnika

ma przekroczyć 600 maszyn, więc taka inwestycja jest konieczna. Dzięki temu utworzonych zostanie 200 miejsc pracy. Prace budowlane mają się rozpocząć jeszcze w tym roku.



Niezwykła chmura uchwycona nad Irlandią

Lubuscy łowcy Burz udostępniili zdjęcie wyjątkowej chmury uchwyconej nad Irlandią: można zobaczyć kształt Amora z rozłożonymi skrzydłami, który w rękę trzyma tük.

Zdjęcie przykuło uwagę internautów – ma ponad 4,5 tys. reakcji, ponad 400 komentarzy i niemal 200 razy zostało udostępnione dalej. Nic dziwnego – takiego kształtu chmury nie widzi się na co dzień. Komentujący dzielą się swoimi uwagami na temat tego, co przypomina

im ten kształt. Zdecydowanie najczęściej pada określenie „Amor” lub „Aniot”. Niektórzy również chwala się swoimi zdjęciami, na których uwiecznili chmury o niezwykłych kształtach.

Niecodzienna chmura uchwycona nad Irlandią to cumulus lub po prostu – chmura kłębiasta. Cumulusy mają zróżnicowane kształty wieżyczek i pagórków o wyraźnie zarysowanych konturach lub mogą być nieco bardziej postrzępione.

Punkt IKEA otwarty w Cork

W centrum handlowym Douglas Village Shopping Centre w Cork został uruchomiony punkt IKEA Plan & Order.

Punkty Plan & Order to mniejsze sklepy IKEA zajmujące się planowaniem kuchni i sypialni, w których klienci mogą znaleźć porady i informacje w zakresie wyposażenia domu.

Można tu też składać zamówienia, co jest dużym udogodnieniem dla osób spoza rejonu Dublina.

To już czwarta tego typu placówka w Irlandii – po sklepach w Naas w hrabstwie Kildare, w Droghedzie w hrabstwie Louth i St. Stephen's Green w Dublinie.

Coraz więcej aut elektrycznych sprzedawanych w Irlandii

Po raz pierwszy zdarzyło się, że w Irlandii sprzedaż samochodów elektrycznych przewyższyła sprzedaż aut z silnikiem Diesla.

Dane wskazują, że samochody, które można ładować elektrycznie, w pierwszym kwartale

stanowiły 24 proc. wszystkich sprzedanych aut. Są to pojazdy w pełni elektryczne lub typu plug-in. Przez cały ubiegły rok liczba sprzedawanych samochodów elektrycznych prawie się podwoiła i osiągnęła niemal 160 tys.



15 tys. euro odszkodowania za niezapłacone nadgodziny

Komisja ds. Stosunków w Miejscu Pracy przyznała 15 tys. euro odszkodowania pracownicy jednej z firm za niewłaściwe optacanie jej nadgodzin.

Firma przetwarzająca i pakująca warzywa miała płać kobiecie tylko 5 centów za godzinę pracy w niedzielę. Adwokat poszkodowanej poinformował też, że zaczynała ona pracę o 4.00, a czasami o 3.00 rano i pracowała nawet przez

15 godzin. Według pracownicy liczba godzin przepracowanych w tygodniu wahała się od 65 do 67. Raz zdarzyło się jej pracować aż przez 75 godzin w ciągu tygodnia, a innym razem 18 godzin w ciągu dnia. Kobieta wielokrotnie prosiła przełożonych o zmniejszenie liczby godzin pracy, tłumacząc się zobowiązaniami rodzinnymi oraz problemami zdrowotnymi. Firma prób jednak nie zamierzała spełniać.

Mniej zagranicznych turystów odwiedza Irlandię

Irlandzka Konfederacja Branży Turystycznej opracowała raport, z którego wynika, że zagraniczny ruch turystyczny jest o 16 proc. mniejszy niż rok temu o tej samej porze. Od stycznia do marca 2023 r. do Irlandii przybyło ok. 1,7 mln turystów.

Konfederacja wyraziła obawę o przyszłość w związku z utrzymującym się wskaźnikiem in-

flacji oraz niedoborami oferty miejsc noclegowych i liczby samochodów na wynajem. Ponad jedna trzecia miejsc noclegowych w obiektach turystycznych w całym kraju jest obecnie wykorzystywana przez rząd do zakwaterowania ukraińskich uchodźców i osób aplikujących o przyznanie azylu.

Irlandzki kierowca Craig Breen zginął, trenując w Chorwacji

Irlandzki kierowca Craig Breen, rywalizujący w rajdowych mistrzostwach świata, zmarł w wyniku wypadku, jakiemu uległ podczas treningu przed zawodami w Chorwacji – poinformował zespół zawodnika Hyundai Motorsport. W oświadczeniu podano, że pilotowi Jamesowi

Fultonowi nic się nie stało. Samochód Breena wypadł z drogi, gdy 33-latek przygotowywał się do rajdu zaplanowanego na 20–23 kwietnia. Irlandczyk zajmował 6. miejsce w kategorii WRC przed Rajdem Chorwacji, który jest czwartym wyścigiem z 13 zaplanowanych w tym sezonie.



**KINO
MANIAK.EU**

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE



LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

Program Say Yes to Languages trwa kolejny rok! Say „tak” to Polish!

Say Yes to Languages jest programem mającym na celu zwiększenie zainteresowania nauką języków obcych na etapie szkoły podstawowej. Ośmiotygodniowy cykl lekcji językowych w szkołach podstawowych jest kontynuowany trzeci rok z rzędu. Minister Edukacji Norma Foley zaprasza szkoły w całej Irlandii do rejestracji na kolejne edycje programu na rok szkolny 2023/2024. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: <https://languagesconnect.ie/say-yes-to-languages-2023-2024/>.

Program ten jest doskonałym sposobem na zapoznanie uczniów z różnymi nowożytnymi językami obcymi, w tym z językiem polskim. Pomaga także uświadomić dzieciom różnorodność języków, jakimi posługują się ich rówieśnicy. Dla wielu z nich może to być początek przygody z przyswajaniem kolejnego języka, która to przygoda, miejmy nadzieję, będzie kontynuowana aż do szkoły ponadpodstawowej.

Do tej pory uczniowie klas od trzeciej do szóstej w ponad 800 szkołach skorzystali z interaktywnego ośmiotygodniowego kursu, podczas którego nauczyciele uczą języków poprzez zabawę za pomocą ciekawych pomocy dydaktycznych, kolorowych materiałów i wspólnych gier. W roku szkolnym 2022/2023 uczono 15 języków, w tym 10 szkół wybrało język polski.

Rodzice również mogą zaangażować się w program Say Yes to Languages, zachęcając lokalne szkoły do udziału w nim. Lekcje może prowadzić rodzic dziecka z danej szkoły lub inna osoba z lokalnej społeczności. Zachęcamy zainteresowanych prowadzeniem zajęć do zarejestrowania się na stronie: https://www.surveymonkey.com/r/Expression_of_Interest_Teachers_Tutors_Primary_Sampler_Module.

Dla szkół biorących udział w programie przewidziane są dotacje w wysokości 400 euro na klasę, do maksymalnej kwoty 1600 euro na szkołę. Pełne szkolenie dla osób prowadzących zajęcia i materiały dydaktyczne są zapewnione przez Post-Primary Languages Ireland (PPLI). Wszystko po to, by wzbudzić zainteresowanie uczniów nauką języków na wczesnym etapie.

Pomóż swojej szkole powiedzieć „TAK”, pomóż wybrać język polski, zapytując lokalne szkoły podstawowe, czy chciałyby złożyć wniosek, i udostępniając im powyższy link. Aby dowiedzieć się więcej, skontaktuj się z zespołem Say Yes to Languages pod adresem primary@ppli.ie. Irlandzkie szkoły podstawowe, które chciałyby wziąć udział w tym programie, mogą składać wnioski do 12 maja bieżącego roku.

Zespół Say Yes to Languages – Languages Connect



Inflacja na najniższym poziomie od prawie roku, ale ceny żywności wciąż rosną

Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego Irlandii roczna stopa inflacji spadła w marcu do 7,7 proc. z 8,5 proc. w lutym. To najniższy poziom od 11 miesięcy. Podstawowa inflacja – nieobejmująca energii oraz żywności – nadal jednak rośnie. Inflacja bazowa, która jest obliczana z wyłączeniem

ceny energii i żywności, wzrosła w zeszłym miesiącu do rocznej stopy 6,9 proc. Ceny żywności rosną o nieco ponad 13 proc. w skali roku, przy znacznie bardziej gwałtownym wzroście cen produktów takich jak mleko, jaja i cukier, które nie wykazują żadnych oznak spowolnienia.

Awaria podwozia samolotu Ryanair przy lądowaniu w Dublinie

Samolot linii Ryanair miał problem z podwoziem nosowym, które zapadło się po wylądowaniu. W sieci pojawiło się nagranie, na którym widać iskry wydostające się spod nosa maszyny. Niebezpieczny incydent miał miejsce, gdy samolot lądował na lotnisku w Dublinie. Maszyna leciała z Liverpoolu.

Nagranie wideo z tego zdarzenia pokazuje iskry lecące z przedniego koła samolotu, gdy ten zwolnił po wylądowaniu. W związku z tym zdarzeniem ogłoszono stan wyjątkowy, a urzędnicy przekazali, że samolot miał „drobny problem” z podwoziem. Zdjęcia zrobione po zatrzymaniu się samolotu pokazują przednie koło i mechanizm lądowania zgniecione pod ogromnym samolotem. Na miejscu pojawiła się straż pożarna lotniska w Dublinie. „Pasażerowie opuścili samolot

w normalnym trybie, gdy tylko oficer straży pożarnej wydał zgodę na opuszczenie maszyny” – podano w oświadczeniu władz lotniska w Dublinie.

Linie Ryanair poinformowały, że samolot doświadczył „drobnego problemu technicznego” z nosowym podwoziem podczas lądowania. „Pasażerowie i załoga wysiedli normalnie, a samolot zostanie wkrótce odholowany do hangaru w celu dalszej kontroli przez inżynierów Ryanair” – dodano. Pasażer, który rozmawiał z „Irish Sun”, powiedział o incydencie: *Czuło się w pewnym momencie, że samolot będzie się przechylał na boki, a następnie skrzył z pasa startowego i zatrzymał się. Wszystko stało się tak szybko, że zajęło kilka chwil, aby uświadomić sobie, co się stało.*

Unia nie miała hamulców i zatwierdziła zakaz sprzedaży aut spalinowych od 2035 r.

Unia Europejska definitywnie zatwierdziła ustawę o zakończeniu do 2035 r. sprzedaży samochodów emitujących dwutlenek węgla.

Według UE wszystkie nowe sprzedawane samochody będą miały zerową emisję CO₂ i o 55 proc. niższą emisję CO₂ od 2030 r. w porównaniu z poziomami z 2021 r. Ma to na celu szybką dekarbonizację nowych flot samochodowych w Europie. Komisja Europejska zobowiązała się jednak do stworzenia legalnej ścieżki sprzedaży nowych samochodów napędzanych wyłącznie e-paliwami, która będzie kontynuowana po 2035 r. po tym, jak Niemcy zażądały zwolnienia z zakazu.



Dodatkowe wsparcie dla rodzin zacznie się w czerwcu

Od 6 czerwca będzie wypłacany jednorazowy zasiłek na dziecko w wysokości 100 euro. Wsparcie ogłoszono już w lutym, ale dopiero teraz doprecyzowano terminy. Zostanie on wypłacony z normalnym zasiłkiem w pierwszy wtorek miesiąca. Możliwe też, że pieniądze na

kontakach pojawiają się jeszcze przed wypłatą Child Benefit, czyli w piątek 2 czerwca. Natomiast dodatek na wyprawkę szkolną Back to School Clothing and Footwear Allowance zostanie uruchomiony w czerwcu, przy czym wnioski będzie można składać do 30 września.

Polscy juniorzy ograli Irlandię Północną

Piłkarze reprezentacji Polski do lat 16 prowadzeni przez Rafała Lasockiego wygrali 3:0 (1:0) z Irlandią Północną w rozegranym w Policach ostatnim meczu turnieju UEFA Development. Polacy zajęli 1. miejsce w swojej grupie.

Bramki zdobyli Matias Pruszko (4. minuta), Hubert Jasiak (72.) i Mateusz Dziewiatowski (90. – karny). W 65. minucie czerwoną kartką ukarany został zawodnik Irlandii Północnej – Braiden Graham.

Halama in my living room, czyli intymne życie grubasa

Z Grzegorzem Halamą, który wystąpi 9-go czerwca w Cork, 10-go w Waterford a 11-go w Dublinie, rozmawia Piotr Czerwiński.

PC: Przyznam się, że chyba wywołałem ducha. Byłem w Polsce na urlopie i tam w kółko leci piosenka z refrenem „I've got a llama in my living room”. A mnie ciągle się zdawało, że ona tam śpiewa „I've got Halama in my living room”... i zacząłem się zastanawiać co teraz robi Grzegorz Halama, a tu bęc: wracam i się dowiaduję, że będę przeprowadzał wywiad z Halamą. Normalnie in my living room...
GH: ...I oto jestem!

PC: Byłeś już wcześniej w Irlandii?

GH: Byłem, oczywiście że byłem i to w związku z występami, kilka lat temu. Miałem przyjemność trochę pozwiedzać Dublin i Irlandię, byłem na klifach, pojeździłem po kraju. Podoba mi się klimat Irlandzkiej wsi. Poznałem też wielu ludzi, także fanów, którzy przyszli na występy. Teraz wracam w te strony, w czerwcu.

PC: Zgadzam się, klimat rzeczywiście sielski. Co do fanów, my tu mamy tradycję zapraszania polskich kabaretów, jest na to ciągle zapotrzebowanie. Potrzeba nam tu humoru. Pogoda nie rozpieszcza. Toteż przed Tobą wielkie zadanie... jak nas chcesz rozbawić?

GH: No zwyczajnie, kabaretem! Obniżony nastrój ma różny poziom u różnych ludzi. Interesowałem się tym swego czasu od naukowej strony i niestety, nie ma tu sprawiedliwości, jedni rodzą się z większą skłonnością do obniżonego nastroju, inni z mniejszą. Już nie mówiąc o stanach depresyjnych, bo to już choroba. Czasami budzimy się rano i wiemy, że to chyba nie jest ten najradośniejszy dzień. Trzeba się doczłotgać do kuchni, zrobić kawę... Jest nawet kierunek w psychologii, który zajmuje się tym, co sprawia, że człowiek jest szczęśliwszy i na pewno śmiech należy do tej kategorii. Pójście na występ kabaretowy jest świetną receptą na uszczęśliwienie. Oczywiście to wszystko kwestia gustu, jedni lubią prosty humor, inni bardziej wyrafinowany. Ja się zawsze umiejscawiałem gdzieś pośrodku –

staram się, żeby forma była atrakcyjna, ale jednocześnie, żeby to był humor inteligentny i przemycał coś głębszego. Mam taką ambicję, żeby to był dobry „kabaret środka”.

PC: No właśnie, zastrzegasz, że twój program jest pozbawiony wulgaryzmów, ja też pamiętam z przeszłości, że raczej unikasz polityki, co było naprawdę odkrywcze, jak na polskie warunki.

GH: Polityka, no raczej nie. Jeśli kiedykolwiek

pojawił się taki akcent, to był drobiazgiem, niewiele znaczącym. Nie zawierało to krytyki wobec jakichś konkretnych ludzi i nie odnosiło się wprost do politycznej rzeczywistości. Programowo na scenie ta polityka u mnie się nie pojawiała i to była nowość, kiedy zaczynałem te 27 lat temu. Mój kabaret był czymś nowatorskim, wtedy był taki ciężar, że kabaret musi być polityczny, moralizatorski i tak dalej. Był tego nadmiar, przesył. A jak wiemy, przyroda nie lubi próżni. A mój pomysł na kabaret wynikał z fascynacji amerykańską rozrywką tego typu, czy ogólnie anglosaską, bo zaczęło się od Monty Pythona, Woody Allena, no i sceniczne występy typu „stand up”. I marzyło mi się, że skoro wszyscy są tacy bardzo serio, to ja będę stawiać na humor irracjonalny. Oczywiście jest też w tym jakaś mądrość. Na tym zresztą polega humor, na zestawieniu dwóch przeciwnych zjawisk, to wywołuje śmiech. Np. Postać Józka, choć absurdalna, potrafiła przemycić jakieś poważniejsze treści, jakąś alegorię, odniesienie do rzeczywistości. Ale miewałem też numery tylko do śmiechu, choćby „Śpiewająca bakteria”. I dzięki temu zyskałem dużo fanów, bo to był humor uniwersalny. Po jakimś czasie ten ruch się rozwinął, przyszła fala kabaretów z niezobowiązującym humorem... Co do polityki, chyba wszyscy

czekali na nadejście kogoś z młodego pokolenia, kto inteligentnie podejmie tematy polityczne w kabarecie. Myślę, że „Neonówka” wykonała pierwszy pokazowy krok w tę stronę.

Ostatnie wydarzenia w polityce też niejako spowodowały wielu kabareciarzy do działania. Natomiast jako zdecydowanie już dojrzały mężczyzna, na tyle silnie odczułem skutki ucisku systemowego, że o tym i owym chętnie opowiem. Poza tym, skoro lubię humor absurdalny, to nawiązanie do niektórych wydarzeń zdecydowanie kusi. Program cały czas się klaruje i trudno teraz mi powiedzieć w jakim kierunku to pójdzie. Ale np. kusi wykonać scenkę o tym Jak Prezes Glapiński ogłasza, iż grozi nam deflacja po czym prowadzi monolog sam ze sobą i stwierdza, że tak to fajnie powiedział ze przyna sobie premie i nagrodę. Toż to całkiem zgrabny humor absurdalny.

PC: Opowiedz o nowym programie, z którym przyjeżdżasz do nas w czerwcu.

GH: Tytuł programu Stand-up In Red nie tyle sugeruje konkretny temat, ale próbę pójścia dalej w mojej osobistej estetyce na scenie. Znany jestem z koloru żółtego. Żółty jest jak kwiatuśzek, nieco dziecięcy, ciepły zabawny. Czerwień to już bliżej ognia, walki zaczepności. I taki ma mieć to wydźwięk. Sam się zastanawiam jak daleko pójdzie ta owa moja zaczepność. No nie mogę obiecać czy będzie całkiem bez wulgaryzmów, choć jak życie pokazuje tak w Polskim do przegięcia jak i w amerykańskim standupie wulgaryzmy spełniają jakąś funkcję kontestacyjną. No i pasuje to do ognistej czerwieni. Walki. Tradycyjnie będzie niekoniecznie zobowiązujący szkielec – konsumpcja jako taka i szaleństwo z tym związane. Od zakupów w markecie aż po konsumpcję środków psychoaktywnych. Ale zdecydowanie to pretekst, żeby opowiedzieć o szaleństwie naszych czasów, wszystko robi się prostsze i wulgarniejsze. Wygląda to tak, jakby cywilizacją cofała się w rozwoju.

PC: Zapowiada się fantastycznie! Muszę to zobaczyć. A właśnie, tak na koniec, powiedz, bo zawsze byłem tego ciekaw: przecież kabareciarz też jest człowiekiem, też może złapać doła, też go czasem coś trapi. Też popada w poważny nastrój. Jak wy to robicie, kiedy w takim stanie trzeba wyjść na scenę i opowiadać śmieszne rzeczy?

GH: To jest sekret profesjonalizmu. Ja umiem się zmobilizować, zebrać w sobie wszystkie siły, na pięć minut przed występem wyzwolić w sobie energię, która wszystko maskuje, jak ten magiczny napój Asteriksa. Nie mogę przecież wyjść na scenę i powiedzieć „przepraszam państwa, ale ja się dzisiaj trochę źle czuję, więc będzie tak sobie”. Ludzie zapłacili za bilety, przyszli, żeby się śmiać. Nie bardzo ich obchodzi stan ducha wykonawcy, nie myślą o tym, myślą o rozrywce i trzeba im ją zapewnić. Kiedy się źle czuję, tykam aspirynę, zbieram się do kupy i daję z siebie wszystko, wiedząc, że potem będę mógł wrócić do hotelu, potożyć się i wykurować. Ale to dopiero, kiedy wykonam pracę.

PC: W takim razie pozostaje mi życzyć Ci, żeby w Irlandii głowa nie bolała, tabletki nie były potrzebne, a energia Asteriksa przyszła sama! No i do zobaczenia!



GRZEGORZ HALAMA

9.06 CORK

City Limits
20.00

10.06 WATERFORD

Garter Lane
19.00

11.06 DUBLIN

Laughter Lounge
19:00

OKLASKY

Stand-up in RED



**BILETY DOSTĘPNE NA
WWW.KONCERTY.IE**



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Polacy w Irlandii a wybory w Polsce



W tym roku w Polsce odbędą się wybory parlamentarne, więc partie polityczne rozgrzewają się do kampanii. Polityka to jak wiadomo sztuka zdobycia i utrzymania władzy, a dobrym politykiem jest tylko ten, kto jest skuteczny. Przyjęło się uważać, że w tej walce o władzę wszystkie chwytaki są dozwolone, przy czym jednak w reżimach oponentów się morduje, a wybory fałszuje, a w demokracjach z reguły ogranicza się do kuszenia kielbasą wyborczą i straszenia, że jak władzę przejmą „tamci”, to nie tylko kielbasy zabraknie, ale nawet musztardy do niej. Na szczęście ocet zostanie, bo przecież zawsze był.

Ostatnio często bywam w Polsce, więc widzę, jak miasta zalatała fala czerwonych billboardów z twierdzeniem, że „PiS = drożyzna”. Oczywiście przekaz opiera się na emocjach i jest adresowany do mniej politycznie wyrobionych wyborców. Pozornie wszystko się zgadza: rządzi obecnie Prawo i Sprawiedliwość? Tak. Czy w Polsce ceny idą w górę? Tak. No to sprawa załatwiona. Tyle że w innych europejskich krajach nie rządzi PiS, a ceny też idą w górę. No to jak to jest? Oczywiście od razu ten czy inny odpowie: a co mnie obchodzi inne kraje, moja chata z kraju, ja mieszkam w Polsce i wszystko drożeje. Zgoda, tylko wychodzi na to, że mechanizm inflacji może wynikać nie tylko z mniej lub bardziej udanych rządów tej konkretnej partii, a z przyczyn zgoła innych, których też istnieje cały splot. W dodatku przy akcentowaniu różnicy w cenach za towary, w okresie kiedy obecna opozycja była u władzy, ci manipulanci zapominają o pokazaniu różnicy w płacach. Tak naprawdę nie jest przecież ważne, ile kosztuje masło, tylko to, ile za swoją pensję możesz tego masła kupić.

Tak na marginesie chciałbym opisać scenkę rodzajową, której byłem świadkiem. Otóż udam wieczorową porą do małego, ale czynnego całą dobę sklepu monopolowego po papierosy dla teściowej. Tak, wiem, paskudny nałóg, też jej to mówię. Oprócz mnie w sklepie było też troje studentów, którzy sięgnęli do lodówki po kilka piw. Okazało się, że piwa były ciepłe, bo lodówka nie była włączona do prądu. Na pytanie „dlaczego?”, pani sprzedawczyni odpowiedziała, żeby „podziękować jaśnie nam rządzącym”. W domyśle: bo PiS, bo drożyzna, na prąd jej nie stać. Studenci popatrzyli tylko po sobie, piwo odstawili na miejsce i poszli do konkurencji. Wiem, bo ich spotkałem w drodze powrotnej. No właśnie, konkurencja. W tym miejscu w promieniu ledwie 50 metrów znajdują się co najmniej 4 sklepy, w których można kupić alkohol, łącznie z całodobowo otwartą stacją benzynową. Może tutaj tkwi problem? Owszem, Polacy za kotłownię nie wylewają, a alkoholizm to prawdziwa plaga, jednak takie nasycenie osiedli polskich miast sklepami z alkoholem

wydaje się zębne dla samych właścicieli tych sklepów.

Wracając do meritum: jaką mamy gwarancję, że po przejęciu władzy przez Platformę Obywatelską i jej przystawki (bo tak naprawdę tylko ci gracze się liczą) sytuacja się zmieni? Żadnej. Ich program wyborczy to „odsunąć PiS od władzy” i obietnica zwiększenia socjalu wprowadzonego przez poprzedników. Jeżeli 500+ zmieni się w 700+, a państwo będzie dopłacać każdemu do wszystkiego, to inflacja się zmniejszy czy raczej zwiększy? Pytanie retoryczne rzecz jasna. Ale trzeba kłamać, kłamać, kłamać, a po wyborach wytłumaczy się tłuszczy, że „pieniędzy nie ma i nie będzie”, bo „tamci” wszystko ukradli.

Proszę nie zrozumieć mnie źle: nie agituję za PiS, bo liczba błędów, jakie popełniła ta partia, jest przerażająca. Tyle tylko, że coś jest na rzeczy z Psalmem 33, gdzie śpiewamy, że: „On miłuje prawo i sprawiedliwość”. Zaprawdę, powiadam Państwu: Pan Bóg musi miłować tę partię, skoro dał jej tak głupią i skrajnie wulgarną opozycję. Tyle tylko, że w ten sposób mamy do czynienia z mniejszym i większym złem, a nie o to przecież chodzi.

Niemniej sam doskonale pamiętam czasy, gdy rządziła w Polsce lewica, wtedy właśnie wyjechałem do Irlandii. Realne płace „na rękę” w Irlandii były nawet 7–8 razy wyższe niż w Polsce. Wiem, że brzmi to niewiarygodnie, ale proszę sobie odszukać stosowne dane, ile się wtedy w Polsce płaciło. Jeżeli znajdziecie jakieś info o przeciętnym wynagrodzeniu brutto, to podzielcie to przez dwa, wtedy otrzymacie realną pensję, jaką otrzymywał zwykły zjadacz chleba. Zresztą ta zasada obowiązuje do dzisiaj. Do tego olbrzymie bezrobocie, które napędziło milionową emigracyjną falę.

Pamiętam też rządy Platformy Obywatelskiej, chociaż już nie mieszkałem w Polsce, ale odwiedzałem nasz kraj regularnie. Te orły z czekolady i różowe baloniki zamiast flag. Gdyby coś takiego próbowano zrobić w Irlandii, byłoby to natychmiastowe i spektakularne poli-

tyczne samobójstwo, prawdopodobnie połączone jeszcze z zamieszkami. Bo Irlandczycy to owszem, wspaniali i przesympatyczni ludzie (nie zawsze i nie wszyscy, rzecz jasna), ale jednak narodowa flaga to dla nich świętość. Przynajmniej na równi z tą tęczą. O Smoleńsku nawet nie wspomnę, bo winni oddania śledztwa Rosjanom w sprawie katastrofy polskiego samolotu (który został wyprodukowany w Rosji, serwisowany w Rosji i rozbity w Rosji) powinni do końca życia oglądać świat w kratkę. I w tej kwestii naprawdę nie zapraszam do dyskusji. Swoją drogą po tym, co zrobił Putin na Ukrainie, wielu powątpiewających w teorię o zamachu zaczyna chyba mieć wątpliwości. Dlatego: nigdy więcej ani posowieckich komunistów, ani proniemieckich koniunkturalistów.

Problem jest tylko z socjalistami, a takimi są niewątpliwie rządzący z PiS. A do czego doprowadzają socjalistyczne rządy, możemy zobaczyć w Irlandii. Niegdyś celtycki tygrys, dynamiczna gospodarka i świetne miejsce do życia, teraz – ogromny kryzys mieszkalnictwa i spadek realnej płacy. Owszem, tutaj ciągle zarabia się więcej niż w Polsce, ale już nie 7–8 razy, jak to było 20 lat temu, ale tylko 2–3. Pytanie, czy to Irlandia stanęła w miejscu, czy Polska idzie do przodu? Jedno i drugie proszę Państwa. Na szczęście nasi socjaliści są mniej socjalistyczni od tych irlandzkich, więc jest szansa, że za jakieś 10 lat, o ile nie wydarzy się coś nieprzewidywalnego (kto by kilka lat temu dał wiarę w zamknięcie gospodarek niemal całego świata z powodu pandemii?), Polska rzeczywiście stanie się „zieloną wyspą”, jak to 15 lat temu obiecywał Donald Tusk. Obiecywał, ale nie dotrzymał, ot co.

Na kogo więc oddać głos? Oczywiście nie odpowiem na to pytanie, bo nie o agitację wyborczą tutaj chodzi. Każdy ma swój rozum dany mu przez Pana Boga i chyba nikt nie uważa, że akurat tego daru otrzymał zbyt mało. Dla mnie to i tak są tylko teoretyczne rozważania, bo póki co, jako Polak mieszkający od wielu lat w Irlandii, „od zawsze” uważam, że emigracja nie po-

winna głosować. Uważam, że Polonia mieszkająca na stałe za granicą nie powinna wybierać Polakom w Polsce, kto ma nimi rządzić. Polonia ma inne zadania: powinna brać udział w wyborach w swoich krajach i wybierać tam polityków przychylnych Polsce i Polakom, w ten sposób wpływając na sytuację międzynarodową naszej Ojczyzny. Natomiast wybierać, kto ma rządzić w Polsce, ale samemu mieszkać za granicą i nie ponosić konsekwencji swoich wyborów? No jakoś tak nietadnie. Ale szanuję odmienne opinie. Ba, moja Żona uważa inaczej, ale nie kłócimy się z tego powodu. Oczywiście sam biorę udział w wyborach irlandzkich, tych lokalnych i do europarlamentu, a od kiedy kupiłem sobie irlandzkie obywatelstwo (bo przecież nikt mi go za darmo nie dał), również do parlamentu irlandzkiego. Czy jestem więc za odebraniem Polonii prawa głosu w polskich wyborach? Nie, ale zdecydowanie jestem za likwidacją komisji wyborczych za granicą.

Tak swoją drogą głosowanie za granicą to wyjątek, a nie reguła, i zdaje się, że w zdecydowanej większości państw takiej możliwości nie ma. Również w Irlandii, którą bardzo często Rodacy mieszkający tutaj i gardlujący za prawem do wyborczego głosu, dają za przykład innym. Dlatego uważam, że głos powinno się oddawać tylko w kraju. Mieszkasz na stałe za granicą, ale uważasz, że masz prawo głosować, bo masz polskie obywatelstwo? Nie ma problemu, ale przyjeźdź w tym celu do Polski. Tak byłoby fair i chyba nie jest to jakieś wielkie poświęcenie? Tym bardziej że, jak zakładam, taki głosujący chce utrzymać jakąś więź z krajem? Dlaczego mieszkający w Polsce polscy podatnicy powinni pokrywać wcale niemałe koszty wynajmu lokali wyborczych i pracy komisji w Irlandii i w wielu innych krajach na świecie? Według mnie lepiej przekazać to na jakieś schronisko, nawet dla zwierząt. Pomijam już fakt, że w wyborach bierze udział ledwie garstka tej mitycznej Polonii, czyli 5–10 proc. Nie ma po co i nie ma dla kogo, ot co.

Samych mądrych, nadchodzących wyborów Państwu życzę.

Wydatki medyczne odliczane od podatku

Wszyscy pracownicy PAYE mogą ubiegać się o zwrot podatku od wielu poniesionych wydatków medycznych. Są to nie tylko wydatki poniesione na Ciebie i Twoją najbliższą rodzinę, ale także na każdą osobę, za którą zapłaciłeś rachunek.

Wizyty lekarskie

Najczęstsze wnioski o zwrot podatku od kosztów leczenia to zwroty za wizyty lekarskie. Można ubiegać się o 20 proc. zwrotu kosztów opłat za wizyty u lekarza rodzinnego, lekarza specjalisty lub leczenia w szpitalu.

Przykład: wizyty u lekarza rodzinnego dla 5-osobowej rodziny w ciągu roku mogą łącznie kosztować nawet 500 euro, co skutkuje zwrotem podatku w wysokości 100 euro.

Wymagane dokumenty: rachunek od lekarza i/lub ze szpitala.

Recepty

Podatnik uprawniony jest do 20 proc. zwrotu podatku za lekarstwa przepisane przez lekarza, dentystę lub specjalistę.

Przykład: średni roczny koszt inhalatora na astmę wynosi 240 euro, co daje zwrot do 48 euro.

Wymagane dokumenty: odpis recepty wydanej przez lekarza.

Laserowe leczenie oczu

Wydatki na laserową operację oka (LASIK) przeprowadzoną w Irlandii lub za granicą kwalifikują się do zwrotu podatku w wysokości 20 proc.

Przykład: średni koszt za dwoje oczu wynosi 4,400 euro, co daje zwrot podatku do 880 euro.

Wymagane dokumenty: lekarz wykonujący zabieg musi być w pełni akredytowany i licencjonowany w kraju, w którym przeprowadzany jest zabieg. Należy przedstawić rachunki związane z kosztami zabiegu.

Wydatki na dom opieki i koszt opiekuna domowego

Możesz ubiegać się o zwrot podatku w wyższej stawce 40 proc. za koszty poniesione na dom opieki lub profesjonalnej opieki w domu dla siebie lub osoby znajdującej się na Twoim utrzymaniu.

Przykład: koszty domów opieki mogą wynieść 50,000 euro rocznie, co daje zwrot podatku do 20,000 euro.

Wymagane dokumenty: dowody z zestawieniem wpłat, dane domu opieki, imię i nazwisko oraz numer PPS pacjenta.

Zabieg ortopedyczny, sprzęt ortopedyczny

Koszt zabiegów ortopedycznych, łożek ortopedycznych lub krzesel kwalifikuje się do zwrotu podatku w wysokości 20 proc.

Przykład: średni koszt łożka ortopedycznego wynosi 3,500 euro, co daje zwrot do 700 euro.

Wymagane dokumenty: paragon lub faktura VAT z zakupu.

Zabiegi in vitro i leczenie niepłodności

Zwrot podatku w wysokości 20 proc. kosztów zapłodnienia *in vitro* i leczenia niepłodności w Irlandii lub za granicą.

Przykład: średnio jeden zabieg zapłodnienia *in vitro* kosztuje 4,500 euro, co daje zwrot podatku do 900 euro.

Wymagane dokumenty: rachunek od specjalisty kliniki IVF.

Wydatki dentystyczne

Specjalistyczne zabiegi dentystyczne, w tym aparaty ortodontyczne, korony, leczenie kanałowe – kwalifikują się do zwrotu podatku w wysokości 20 proc.

Przykład: średni koszt pełnego aparatu stałego wynosi 4,500 euro, co daje zwrot podatku do 900 euro.

Wymagane dokumenty: Med 2 – formularz wypełniony przez dentystę.

X-Ray (rentgen) i procedury diagnostyczne

Koszty poniesione w związku z procedurami diagnostycznymi, w tym prześwietleniami rentgenowskimi, rezonansem magnetycznym lub tomografią komputerową, kwalifikują się do zwrotu podatku w wysokości 20 proc.

Przykład: średni koszt rezonansu magnetycznego wynosi 300 euro, co skutkuje zwrotem do 60 euro.

Wymagane dokumenty: rachunek.

Edukacyjna ocena psychologiczna

Podatnik kwalifikuje się do 20 proc. zwrotu podatku od kosztów psychologicznej oceny edukacyjnej przeprowadzonej przez psychologa edukacyjnego dla kwalifikującego się dziecka.

Przykład: pełna ocena edukacyjna może kosztować 400 euro, co stanowi zwrot do 80 euro.

Wymagane dokumenty: zaświadczenie z placówki edukacyjnej.

Psychoterapia lub psychiatria

Podatnik uprawniony jest do 20 proc. zwrotu podatku od wydatków poniesionych na leczenie

nie u wykwalifikowanego psychologa lub psychoterapeuty.

Przykład: pięć wizyt u psychoterapeuty kosztuje ok. 600 euro, co daje zwrot do 120 euro.

Wymagane dokumenty: rachunek za każdą sesję lub oświadczenie o wszystkich sesjach, w których uczestniczyłeś.

Terapia mowy i języka

Możesz uzyskać zwrot 20 proc. podatku od kosztów prywatnej terapii logopedycznej dla dziecka, które jest na Twoim utrzymaniu. Sesje muszą być prowadzone przez wykwalifikowanego logopedę.

Przykład: sesja logopedyczna kosztuje ok. 1,000 euro za 10 sesji, co stanowi zwrot podatku do 200 euro.

Wymagane dokumenty: rachunki z sesji.

Fizjoterapia, akupunktura, podiatria

Możesz uzyskać 20 proc. zwrotu podatku od kosztów fizjoterapii, akupunktury, podiatrii, ale tylko po skierowaniu na ww. leczenie przez wykwalifikowanego lekarza.

Przykład: pięć sesji fizjoterapeutycznych kosztuje 300 euro, co skutkuje zwrotem podatku do 60 euro.

Wymagane dokumenty: rachunki za wizyty.

Opieka medyczna

Koszty rutynowej opieki związanej z ciążą, w tym wizyt u lekarza rodzinnego i wizyt w szpitalu, kwalifikują się do zwrotu podatku w wysokości 20 proc.

Przykład: wizyty w szpitalu lub u konsultanta w czasie ciąży mogą sumować się do 720 euro, co skutkuje zwrotem do 144 euro.

Wymagane dokumenty: rachunek od lekarza lub szpitala.

Sprzęt medyczny

Przystępuje 20 proc. zwrot podatku od kosztu sprzętów medycznych, które są używane wyłącznie przez osobę niepełnosprawną: windy schodowe, aparaty słuchowe, wózki inwalidzkie itp.

Przykład: średni koszt windy schodowej wynosi 5,000 euro, co daje zwrot do 1,000 euro.

Wymagane dokumenty: oryginały rachunków.

Jako zarejestrowany agent podatkowy z przyjemnością pomożemy Ci zmaksymalizować zwrot podatku. Aby rozpocząć procedurę, po prostu wypełnij nasz szybki formularz rejestracyjny online na stronie www.dmksiegowosc.eu, a my w ciągu kilku dni roboczych wrócimy z kolejnymi krokami w kierunku uzyskania Twojego zwrotu podatku. Jeśli jesteś już zarejestrowany w naszym systemie, wyślij swoje rachunki e-mailem na adres firmap60@gmail.com lub pocztą na adres naszego biura.

Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata. Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
 - maszyny i urządzenia
 - artykuły biurowe i narzędzia
 - reklamę i marketing firmy
 - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33/34 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA
W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu**

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Reina Roja. Czerwona Królowa

Autor: Juan Gomez-Jurado



Reina Roja Juana Gómeza-Jurada to pierwszy tom bestsellerowej serii thrillerów, która sprzedała się w samej Hiszpanii w ponad dwóch milionach egzemplarzy.

W Madrycie popełniono morderstwo niemożliwe. Zginął syn prezesa jednego z największych banków w Hiszpanii. Zabójca w niewyjaśniony sposób obszedł wszystkie środki bezpieczeństwa w ekskluzywnej willi i nie zostawił przy tym żadnego śladu.

Inspektor Jon Gutiérrez nie ma nic do stracenia. Godzi się na propozycję współpracy z enigmatyczną Antonią Scott. Nie używa broni i nie postępuje się odznaką, ale mimo to rozwiązała już kilka zawiłych spraw kryminalnych. Jest też uważana za najinteligentniejszą osobę na świecie.

Razem nie spoczną, dopóki nie złapią sprawcy. Są gotowi zrobić wszystko.

“Czytelnicy będą zachwyceni Antonią Scott. Ta postać jest bez wątpienia najlepszym, co w ciągu ostatnich dziesięciu lat pojawiło się na podwórku międzynarodowych thrillerów.”

Babel, czyli o konieczności przemocy

Autor: Rebecca F. Kuang



Pamiętasz wspaniałe opowieści o angielskich gentlemanach i ich eleganckim życiu?

Ta książka nie będzie opowieścią o nich, ale o ludziach, na których plecach, spracowanych rękach i krwi zbudowano Imperium Brytyjskie z całą jego zamożnością, elitarnością i dobrym wychowaniem.

Robin, osierocony pół-chińczyk, trafia do Anglii, gdzie ma tylko jedno zadanie: uczyć się. Zdobywać wiedzę, poznawać nowe języki a potem odpracować dług wobec Imperium w oksfordzkim instytucie Babel. Wszystko zmienia się w dniu, a właściwie w nocy, gdy Robin poznaje pewnego człowieka. Bliźniaczko podobnego fizycznie, ale żyjącego według całkowicie innych zasad.

To spotkanie zrujnuje misternie budowany świat Robina. Obróci w niwecz jego poczucie

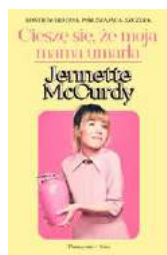
sprawiedliwości, wypali złudne poczucie bezpieczeństwa i zmusi do zadania sobie pytania: komu należy się moja wierność?

W tej historii nie będzie prostych odpowiedzi ani gotowych recept. Będzie za to gorzka opowieść o wyzysku, niesprawiedliwości i bezwzględnej walce o władzę. Będzie nie mniej gorzka opowieść o próbie przywrócenia sprawiedliwości.

Myślisz, że wiesz, co jest słuszne i właściwe? Spróbuj zmierzyć się z tą opowieścią.

Ciesz się, że moja mama umarła

Autor: Jennette McCurdy



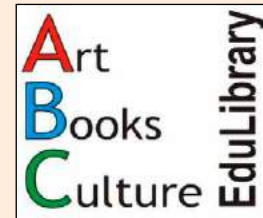
Poruszające wspomnienia jednej z najstojniejszych dziecięcych aktorek amerykańskich i pełen emocji zapis zmagania z woli zostało wrzucone w środek piekielnej maszyny amerykańskiego show-biznesu. “Ciesz się, że moja mama umarła” to przejmująca opowieść o wychodzeniu z zaburzeń odżywiania, uzależnień i toksycznej relacji z przemocową matką, a także o mozolnym odzyskiwaniu kontroli nad własnym życiem.

Jennette McCurdy od dziecka marzyła o tym, żeby zostać pisarką, jednak jej mama miała wobec niej inne plany. Dziewczynka miała sześć lat, kiedy po raz pierwszy wzięła udział w castingu, a jej świat zmienił się na zawsze. Debra zdecydowała, że jedyna córka robi karierę aktorską. Cena nie grała roli. Liczyła jej kalorie, wydzielala racje żywieniowe, opóźniała jej dojrzewanie, ważyła pięć razy dziennie, a nawet kąpała do szesnastego roku życia! Jennette, pragnąc za wszelką cenę zadowolić najważniejszą osobę w swoim życiu, godziła się na ten okrutny układ.

Marzenie Debry o sławie córki w końcu się spełniło, ale status gwiazdy najważniejszych seriali Nickelodeonu (w “Sam i Cat” grała obok Ariany Grande) Jennette przytłoczyła zaburzeniami odżywiania, masą niszczących i toksycznych relacji damsko-męskich, alkoholizmem i depresją. Kiedy jednak odkryła, że terapia może pomóc jej wydobyć się z piekła, odważyła się rzucić aktorstwo i robić to, co od zawsze pragnęła - pisać.

Pełna czarnego humoru i przenikliwych spostrzeżeń na temat życia przejmująca biograficzna opowieść “Ciesz się, że moja mama umarła” stanowi fascynujący zapis walki o niezależność, własne granice i czerpanie radości z życia.

Polska Biblioteka w Cork potrzebuje naszej pomocy



ABC EduLibrary potrzebuje wsparcia, o które Państwa prosimy. Niestety bardzo wzrosły koszty bieżącego utrzymania placówki. W tym roku także zmniejszyły się dofinansowania z projektów.

Jeśli chcesz wesprzeć bibliotekę możesz skorzystać z linku <https://abcdulibrary.ie/dotacje/> Wybierz dowolną kwotę wsparcia - nawet ta najmniejsza pomoże nam prowadzić i rozwijać działalność. Możesz też pomóc bibliotece poprzez zbiórkę na fb <https://www.facebook.com/donate/758210762590943/> Z całego serca dziękujemy za wszystkie wpłaty

52A Gould Street
Green Gate Bussnes Centre
T12 Y65D Cork
<https://abcdulibrary.ie/>



Kącik poetycki

Deszcz

przez sześć dni
kroczyłam z deszczem
spijając deszczówkę
z parapetów i mogił
siódmego dnia
zakwitły żonkile
słońce urodziło się na nowo
rozpruwając niebo
twardym odłamkiem nocy

Jesienne smoothie

garść pożółkłych słów
szczypta pogniecionych dni
kropelka nieistnienia
utarta z beczasem
tabliczka pokruszonej nostalgii
łyżeczka zmielonych westchnień
i poszatkowanych myśli
zalać litrem nicości
zmiksować z wódką
i antydepresantami
nie zagryzać krzykiem

AUTOR MAGDALENA GÓRSKA

KATE PLUM
by Katarzyna Śliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB
WWW.KATEPLUM.PL



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Zbliża się lato, wakacje i ogólnie beztraska, a wraz z nimi okres festiwalowy, wyjazdowy, wakacyjny. I jednocześnie znów podnoszą się głosy o tym, że należy młodzieży ułatwić zabawę i sprawić, by ten czas był jeszcze bardziej beztraski. I te same głosy, na niemal jednym wydechu, stwierdzają, że ułatwieniem będzie chociażby rezygnacja z kontroli nad ową młodzieżą. A brak kontroli to przyzwolenie na zachowania nie tyle nawet odbiegające od normy, ile po prostu niewłaściwe a nawet zakazane.

Coraz częściej w mediach irlandzkich słychać apele o to, by wakacyjny czas festiwalowy był okresem, kiedy młodzież będzie miała swobodny dostęp do narkotyków. I nie są to głosy, które od lat nawołują do legalizacji marihuany, ale zdecydowanie mocniejsze w wymowie, chcące przyzwolenia na handel i zażywanie mocniejszych środków.

Argumentem powtarzanym jak mantra jest zdanie: „narkotyki i tak są obecne, a młodzież i dorośli i tak je zażywają”.

I ten argument oczywiście podchwycają wszelkiej maści piekwy wolności wszelakiej i wyzwolenia. Nie zdając sobie jednocześnie sprawy, że narkotyki z wolnością nie ma nic, ale to kompletnie nic wspólnego. Albo może zdając sobie sprawę, ale mając to kompletnie w nosie - żeby nie powiedzieć dosadniej.

Otóż powiedzmy sobie jasno. Narkotyki są złe. Nie ma tutaj niuansowania, nie ma szarości, nie ma odcieni i nie ma stopniowania. Złe i koniec.

I wiem to z własnego doświadczenia i o tym źle, które w nich siedzi, mogą zaświadczyć. Bo wiem narkotyki powodują uzależnienie, czyli coś dokładnie odwrotnego od wolności i swobody wyboru. Bo każda uzależniona osoba musi brać, a skoro musi to nie jest to już żaden wybór. Jest to przymus całkowicie niszczący nie tylko samego uzależnionego, ale również całe jego otoczenie - rodzinę, przyjaciół, znajomych, czasami obcych ludzi.

Sam doświadczyłem w najbliższej rodzinie uzależnienia. Nie tylko się o nie otarłem, ale doświadczyłem dość głęboko tego problemu i wiem jak bardzo on wgryzł się w moją rodzinę, w ludzi bliższych i dalszych. Jak bardzo zniszczył rodzinne i przyjacielskie relacje.

Uzależnienie pozostawia po sobie tylko spaloną ziemię, wielką pustkę, w której nie ma nic poza koniecznością wzięcia kolejnej dawki. Ta konieczność jest tak silna, że nie istnieje poza nią nic więcej. Nie liczy się rodzina, nie liczy się praca, nie liczy się szkoła, nie liczy się najbliższy przyjaciel, nie liczy się dziewczyna czy chłopak, nie liczy się żaden znajomy, nie liczy się na pewno żaden człowiek spotkany po drodze.

Liczy się tylko kolejna dawka, a droga do niej jest jak ciemny tunel, w którym nie widać nic oprócz spodziewanej na końcu przyjemności. Tylko że ta przyjemność się nie pojawia, więc

Nie przyzwalać na upadek!

mózg, a potem już cały organizm szuka kolejnej dawki przyjemności i kolejnej i jeszcze jednej, ale żadna z nich już nie jest taka jak ta pierwsza, więc szuka dalej i dalej, wchodzi głębiej i głębiej w ten tunel mając nadzieję, że w końcu jednak coś poczuje.

Mówi się, że uzależnienie to choroba emocji albo uczuć. Według mnie to nie tyle choroba, co kompletne ich pozbawienie. Osoba uzależniona po prostu nie jest w stanie czuć niczego innego poza chęcią sięgnięcia po kolejną dawkę.

I żeby było jasne... Uzależnienie mózgu może powodować zarówno substancja chemiczna, gra, pornografia, nikotyna czy cokolwiek, co sprawia doraźną przyjemność. Jednak to narkotyki są najbardziej niebezpieczne. Niektóre z nich uzależniają już od pierwszego razu. Tak, od pierwszego. Istnieją substancje, których wzięcie raz powoduje, że nasz mózg nie jest w stanie się bez nich obejść, że chce ich więcej i więcej, że zrobi dosłownie wszystko, by je zdobyć.

Wyobraźmy sobie młodego, powiedzmy 15-letniego człowieka, który dostaje od „kolegi” coś „na spróbowanie”. I zaciekawiony, jak to 15-latek, próbuje. Oczywiście tłumaczy sobie, że to tylko raz, że „na próbę”, że jak nie będzie chciał to więcej nie weźmie. Tylko że takie tłumaczenia na nic się zdają, bo jego mózg chce czegoś innego, jego mózg dosłownie krzyczy: „Weź! Weź więcej! Weź teraz! Weź! Weź!”

I ten 15-latek bierze, bierze i bierze. Przez jakiś czas tłumaczy sobie, że to tylko „dla zabawy”, albo „dla poprawy nastroju”, albo „żeby się lepiej uczyć”, albo wymyśla dowolną inną wymówkę. Wymówkę, która pozostanie tylko i wyłącznie wymówką, by wziąć więcej.

I muszę Was zmartwić, rodzice takich 15-latków, często nie zauważycie, że Wasze dziecko bierze, bierze i bierze. Czasami będziecie widzieli je w podłym nastroju, czasami coś Wam odpyskuje, czasami będzie apatyczne, a czasami dziwnie pobudzone. Złożycie to na karb dorastania i burzy hormonów, czasami się wkurzycie, czasami będziecie trochę pobłażać, czasami będziecie załamani. A potem odkryjecie, że Wasze dziecko bierze, że jego mózg myśli tylko i wyłącznie o braniu, że nie liczy się nic poza narkotykiem.

Specjaliści mówią, że takie odkrycie rodzice czynią najczęściej po dwóch latach czynnego uzależnienia dziecka, w chwili, kiedy temu dziecku jest już wszystko jedno, kiedy nie zależy mu na ukrywaniu swojego nałogu nawet przed najbliższymi. Dwa lata brania! Wyobraźcie sobie, co przez te dwa lata narkotyki zrobiły z mózgiem Waszego dziecka. Wyobraźcie sobie te spustoszenia, nie tylko fizyczne, ale przede wszystkim emocjonalne. Wyobraźcie sobie, że przez dwa ostatnie lata Wasze dziecko „kochało” jedynie narkotyki, a Was potrzebowało tylko i wyłącznie do wspierania swojego nałogu.

Taki moment odkrycia jest koszmarem dla każdego rodzica. Jest jak upadek w przepaść.

Tyle że w tą przepaść już dużo wcześniej wpadło Wasze dziecko, już leci na dno. I wtedy następuje drugi koszmarny moment, czyli chwila kiedy trzeba przestać lecieć z dzieckiem na to dno i pozwolić mu tam opaść. Gdzie będzie to dno, to zależy. Dla każdego leży ono gdzie indziej, ale paradoksalnie im prędzej pozwolimy dziecku spaść, tym bliżej powierzchni to dno się znajdzie.

Bo jedynym ratunkiem dla uzależnionego jest zabranie mu spod tyłka poduszki ratującej

ten tyłek. Czy to dziecko, czy dorosły, każdy uzależniony musi ponieść konsekwencje swojego nałogu. Czy to będzie zawalenie roku w szkole, czy obudzenie się brudnym w jakimś śmietniku, czy trafienie do więzienia, czy jeszcze milion innych sytuacji, trzeba na nie pozwolić. Z własnego doświadczenia wiem, że to potwornie trudne, czasami wydaje się, że niewykonalne, a na pewno niezrozumiałe dla kogoś, kto nie dotknął problemu osobiście.

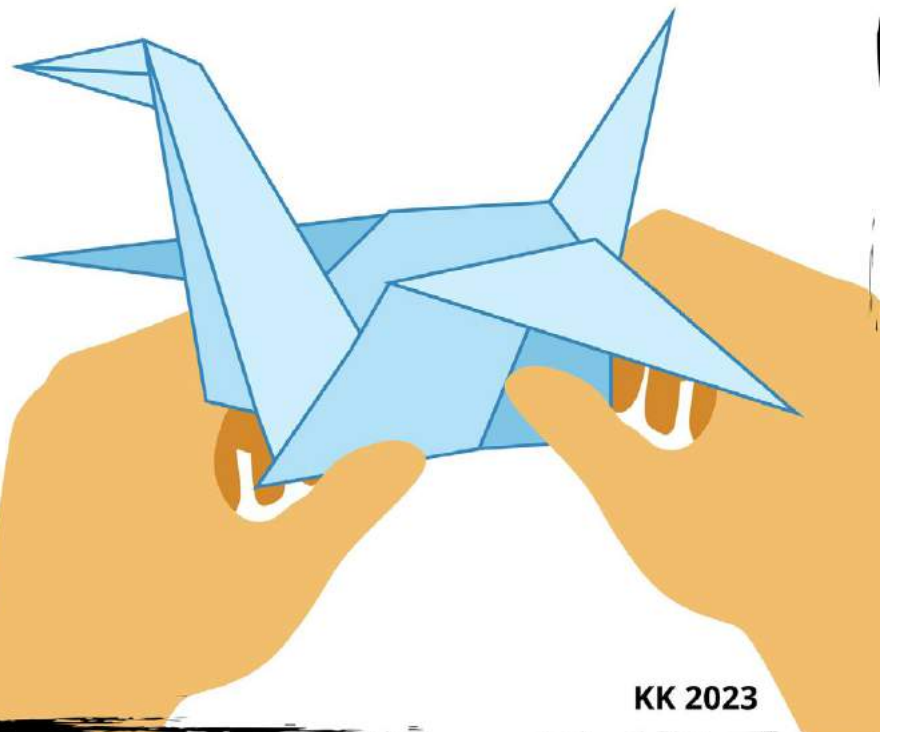
Mówić krótko, osoba uzależniona musi odczuć stratę albo wyraźny dyskomfort i powiązać je ze swoim nałogiem. Tylko w ten sposób będzie w stanie zrozumieć, że jest uzależniona i to uzależnienie ją niszczy. Tylko wtedy będzie w stanie pomyśleć o tym, że może rozwiązaniem jest terapia, a nie kolejna dawka. Tylko

wtedy rozważy leczenie, a nie będzie się zastanawiała jak zdobyć kolejną porcję narkotyku.

I nie życzę nikomu z Was, szanowni Czytelnicy, dotknięcia takich dylematów, zmagania się z nałogiem bezpośrednio czy w rodzinie czy wśród znajomych. Nie życzę nikomu takich doświadczeń i dlatego należy zrobić wszystko, by jak najbardziej utrudnić każdemu dostęp do narkotyków, a nie przyzwalać na upadek w imię tego, że narkotyki „i tak są obecne, a młodzież i dorośli i tak je zażywają”.

A jeśli temat jest Wam bliski, albo chcecie dowiedzieć się więcej, zgłębiajcie go. Internet jest pełen dobrych stron na ten temat i nie trzeba wyważać otwartych drzwi. A jeśli macie ochotę... mój adres widnieje na początku tego tekstu... nie wahajcie się go użyć.

JAK ZŁOŻYĆ ZEZNANIE PODATKOWE?



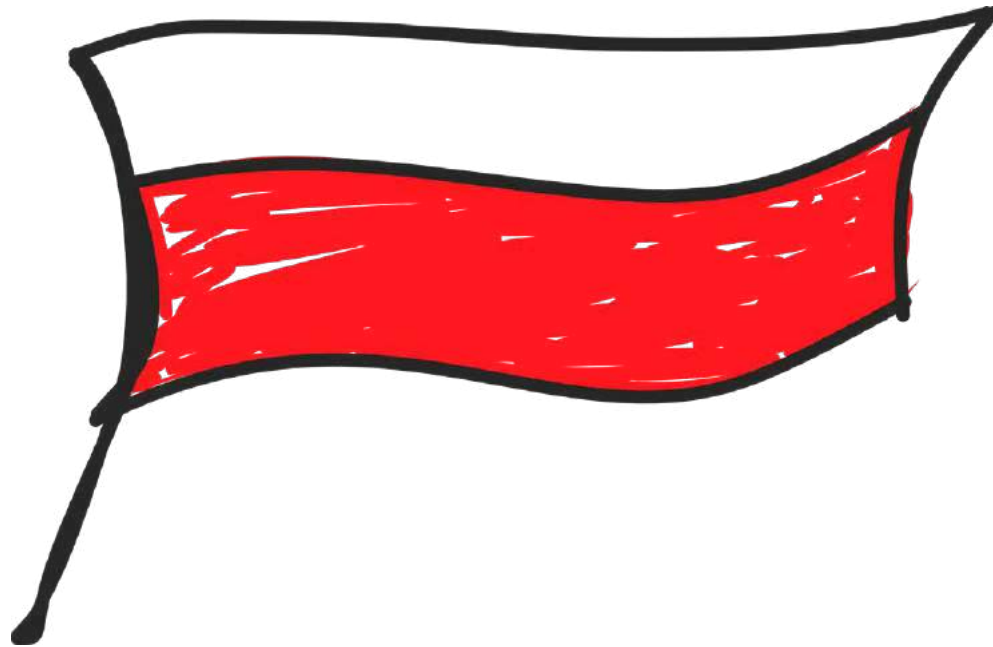
KK 2023

K. Kowalewicz / facebook.com/kowalrysuje



TOMASZ WYBRANOWSKI

O Polonii i jej kulturze w Dniu Flagi i święta Polaków na obczyźnie



Zaczną banalnie i rozrywkowo – wypoczynkowo. Kto bowiem nie lubi odpoczywać? To święto zostało wprowadzone, aby potążyć pierwszomajowe Święto Pracy z uroczystościami związanymi ze świętem Konstytucji 3 maja uchwalonej w 1791 r.

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej został wprowadzony przez polski parlament stosowną ustawą z 20 lutego 2004 r., której autorem był poseł Edward Płonka z Platformy Obywatelskiej. Tego samego dnia obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

Dzień Polonii i Polaków za Granicą to dobry moment, aby zastanowić się, czym dla nas na Smaragdowej Wyspie jest Polska i jak budować solidarność między rodakami. A zagadnienie „solidarności i wspólnoty” budzi mnie czasami w nocy, kiedy myślę o braciach rodakach.

Szczególnie wyryły się na kamiennych tablicach mojej pamięci niezwykle słowa Marioli Świetlickiej, prezes Stowarzyszenia Polaków w Wielkiej Brytanii – Poland Street, która przed laty podczas radiowej rozmowy powiedziała mi: *Pewne rzeczy doceniamy bowiem, kiedy jesteśmy daleko od ojczyzny.*

Z doświadczenia wiem, że pewne rzeczy człowiek uważa za normalne, niezmiennie i wieczne. Z biegiem czasu owa normalność i niezmiennosc nie są już zauważane. Polacy żyjący poza Ojczyznę przenoszą na obce lądy uprzedzenia, podziały i złośliwości. Kiedy przystuchuję się rozmowom polityków wszystkich opcji (ostatnio na szczęście coraz rzadziej) mówiących „o dobru Polaków”, „lepszej przyszłości Ojczyzny”, „ponadnarodowej gniazdowości”, często stwierdzam, że choć te idee i motta brzmią chwalebnie, to wykonanie ich jest mierne i poniżej krytyki.

Wyłania się z tych „debat” obraz zawłaszczania dusz i serc Polaków do swoich politycznych gier. Rzeczpospolita jawi się jako postaw sukna czerwonego z powieści „Potop” Henryka Sienkiewicza. Oczywiście wyżej cenę osiągnięcia obecnej władzy, mimo wielu jej zaniedbań i niedociągnięć, niż obywatelskich i postkomunistycznych poprzedników.

Polacy, beznamiętnie i na zimno „rozgrywani” przez polityków, dawno już starli gumką wspólnie mianowniki. To także przenosi się na środowiska polonijne. Ze smutkiem, ale i wzburzeniem patrzę, jak niweczony jest plan wprowadzania języka polskiego do irlandzkich szkół przez (sic!) polskie organizacje, które powołano z myślą o takich działaniach.

Postaw sukna i smak pieczeni prywatności kusi i mam. Z tego wyłania się ponury obraz. Bardziej Irlandczykom zależy, aby język polski był obecny w ich systemie nauczania niż nam, Polkom i Polakom na Smaragdowej Wyspie.

Teraz o czynnikach oficjalnych w kolejnych artykułach i audycjach radiowych słów kilka.

Bowiem warto pokusić się o wnikliwą analizę i ich ocenę. Jedną rzecz tylko: nie pamiętam, aby z obecną ambasadą RP w Dublinie odbyło się jakiegokolwiek duże i otwarte spotkanie z Polakami. Dodaję – otwarte, a nie „na zaproszenia” czy z okazji rozmaitych okolicznościowych jubileuszy.

Dokumentna globalizacja, pośpiech życia, wygodnictwo tożsame z pójściem na łatwiznę i walka o każdy skrawek czasu sprawiają, że delikatna materia obcowania ze sztuką wysoką staje się... coraz delikatniejsza. Prawie przereczysta. Tak też jest z Polakami na Smaragdowej Wyspie i innych zakątkach.

Walka o czas, zapasy z sekundnikami wodzą na manowce. Jeżeli ludzkość zastanowi się, po co i gdzie biegnie, dlaczego walczy w pośpiechu o każdą minutę, to z przerażeniem stwierdzi, że po prostu nie wie.

Należy przyjrzeć się też wzajemnym relacjom pomiędzy światem rzeczywistym a jego dupliką czynioną ręką mass mediów, które często nazywam mianem „środków masowego rażenia”. Stajemy się tak leniwi, że nie chcemy się spojrzeć za okno. Po co, skoro jest internet? Po co, skoro jest telewizja i palec na cynglu pilota... I jeszcze – w mediach – ta wszechogarniająca znieczulica, brzydota i popkulturowa przemoc, ów gwałt przez oczy i uszy, że strawestuję Witolda Gombrowicza.

Przy tych rozważaniach musi także pojawić się pytanie: czy bezprawie, przemoc i głupota, którymi epatuje współczesna popkultura, są już jedynymi refleksami drapieżności i zła wyzierającymi z otaczającej nas rzeczywistości? Ergo, czy na to zagadnienie trzeba spojrzeć

odwrotnie i twierdzić z całą stanowczością, że to przede wszystkim kreacja mediów, które w pogoni za zyskiem schlebiają najbardziej prymitywnym gustom, a przy okazji nimi sterują i wyługowują nawet ślady poezji, literatury, filozofii... Ech, rozmarzyłem się...

Temat sztuki dla większości mediów zdaje się wychodzić naprzeciw zainteresowaniom tych, którzy o sztuce nie mają pojęcia albo się nią brzydzą (mówiąc często, że zbyt elitarna wyklucza ogół), ergo nikt nią ich nie zarażił w sposób przystępny i atrakcyjny.

Z tych też powodów milczą na szerszych forach poeci, ale ta cisza ma swoje dwa warianty. Jest ona przymusowa i dobrowolna zarazem. Ów oksymoron diagnostyczny, który zahacza także o aksjologię współczesnego barbarzyństwa w reze „wielkiego resetu”, jawi mi się jako zagadnienie ważniejsze od przetomów powieści, kryzysów liryki czy dramatu w odniesieniu do trudności natury technicznej (media i ich kierunek) i artystycznej. Ale to już temat na inne rozważania.

Problem milczenia poety to problem centralny dla mnie, poety współczesnego. Czy poeta poważnie myślący (w ogóle myślący) musi zamilknąć?

O promocji kultury oficjalnie

Wedle danych na koniec 2018 r. promocją kultury polskiej zajmowało się 25 instytucji polskich (m.in. w Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechach, Chinach, Francji, Gruzji, Hiszpanii, Indiach, Izraelu, Japonii, Stanach Zjednoczonych Ameryki, Izraelu, Wielkiej Brytanii). Instytucje powołane decyzją Ministra Spraw Zagranicznych realizują cele polskiej polityki zagranic-

nej w sposób właściwy dla dyplomacji publicznej i kulturalnej.

Pytanie bez odpowiedzi nasuwa się samo przez się. Czy Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Dublinie zasygnalizowała choć raz (może o tym nie wiem, ale gdyby tak było, zapewne byłoby o tym głośno) potrzebę stworzenia wreszcie w Dublinie Instytutu Polskiego? Wtedy Irlandczycy – jedyny naród w Unii Europejskiej, który mówi w języku angielskim – mogliby bardziej poznać naszą kulturę, tradycję i spojrzenie na historię jako naszą narrację o niej.

Chwalebne jest to, że ambasada prostuje nieściste artykuły i przekłamania dziennikarzy w prasie wyspiarskiej. Ale to obowiązek i powinność takich placówek. Ciekawe są jednak wyniki kontroli NIK, która w ostatnich latach, po licznych kontrolach, wskazywała na „szereg mankamentów w obszarze promocji i budowania marki państwa. Polegały one na braku strategii takiej promocji, braku współpracy między właściwymi agendami państwa i niespójności w określaniu priorytetów i zadań oraz nieadekwatnym finansowaniu instytucji i projektów dotyczących polskiej obecności za granicą”.

Powraca jak bumerang pytanie, czy zadanie są wydawane pieniądze polskich podatników. Niniejsza kontrola z 2018 r. miała więc jednocześnie charakter sprawdzający. „Ustalenia kontroli mogą stanowić podstawę do zaprojektowania i wprowadzenia zmian organizacyjno-prawnych” – czytamy w wynikach kontroli. Mogą, ale... nie muszą.

Pomimo powołania w kwietniu 2016 r. Międzyresortowego Zespołu do spraw Promocji Polski za granicą, to działający model promocji Polski w kwestii kultury i jej promocji nadal utrwała zjawisko rozproszenia sił i środków. W światowym rankingu marek narodowych – *Anholt-GfK Nation Brands Index* – pozycja Polski spadła z 26. miejsca w 2016 r. na 27. w 2017 r. Komentarz wydaje się zbyteczny...

Ciąg dalszy nastąpi zdecydowanie!

Rodacy, w dniu naszego majowego święta jedno życzenie tylko: szanujmy się!

TOMASZ WYBRANOWSKI

Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista w „MiR”. W Republice Irlandii od 18 lat.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.